

Prokurator żąda kary śmierci dla zabójcy ś.p. Bujaka (patrz str. 7-ma)

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 8 CZERWCA 1937 R. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 155

P. Prezydent Rzplitej w Rumunii

na dworcu w Bukareszcie został powitany przez króla Karola i następcę tronu ks. Michała

Serdeczne manifestacje na cześć P. Prezydenta Mościckiego w Bukareszcie

BUKARESZT, 7 czerwca. (PAT) Punktualnie o godz. 16-ej pojechał na dworzec królewski Mogo-sza w Bukareszcie.

Dworzec ten został pięknie udekorowany na przyjazd Pana Prezydenta. Prace nad dekoracją trwały kilka dni. Duża hala dworcowa i wielka galeria o wysokich kolumnach toną w zieleni i barwach polskich i rumuńskich. Na dworcu stanęła bateria honorowa i pułk artylerii gwardii w malowniczych białych mundurach i złotych kaskach.

Na powitanie Pana Prezydenta na dworzec przybyli: król Karol, wielki książę Michał, członkowie rządu na czele z premierem Tatarescu, patriarcha Miron Chyrstea, marszałkowie Averescu i Prezan, członkowie korpusu dyplomatycznego, prezydent senatu Lapeda-ny, prezydent izby poselskiej Saveanu, prezydent najwyższego sądu kasacyjnego na czele z prezesem Volanskym, podsekretarzem stanu, 4-ej inspektora-ry armii, szef sztabu Sichertu, burmistrz Bukaresztu Donescu, dyrektor general-ny kolei, dowódca drugiego korpusu, sta-awiciele miejscowych władz cywil-nych.

Gdy pociąg Pana Prezydenta zatrzy-mał się, orkiestra odegrała hymn naro-zydenta. Przed wagonem Pana Pre-zydenta rozłożony był wielki dywan ko-łowy czerwonego.

Gdy Pan Prezydent wysiadł z wa-gonu, POWITAŁ GO KRÓL KAROL ORAZ NASTĘPCA TRONU KSIĄŻE MICHAŁ.

Królowie ubrani byli w białe mundury arty-lerii lotniczej, Książę Michał w biały mundur galowy szkoły kadetów.

Królowie i Książę Michał przepasa-

ni byli niebieską wstęgą orderu Orła Białego.

Po powitaniu, Pan Prezydent, król Karol, książę Michał, minister Beck oraz osoby im towarzyszące przeszli do salo-nów recepcyjnych wśród szpalerów gwardzistów, ubranych w białe mundu-ry i złote hełmy z białymi pióropusza-mi i wysokie czarne buty powyżej kol-an.

Burmistrz Bukaresztu Donescu wrę-czył Panu Prezydentowi chleb i sól i

Defilada wojska przed P. Prezydentem trwała półtora godziny

BUKARESZT, 7 czerwca. (PAT) Po powitaniu Pana Prezyden-ta R. P. w pałacu królewskim przez członków domu cywilnego i wojskowe-go, udał się Pan Prezydent na krótko do swych apartamentów.

Po godzinie 17-ej Pan Prezydent Rze-czypospolitej, król Karol, oraz książę Michał udali się na plac przed pałacem królewskim i zajęli miejsca na honoro-wych trybunach obitych purpurą i złotem. Pan Prezydent zasiadł po prawej stronie króla, a po lewej ks. Michał. W łóżach zajęli miejsca: min. Beck, oso-bistości towarzyszące Panu Prezyden-towi, członkowie rządu z premierem Ta-tarescu i min. spraw zagranicznych An-tonescu.

Wokół placu zgromadziły się tysięc-ny rzesze ludności. Dekoracja placu była bardzo efektowna i artystycznie pomyślana. Wszędzie widniały niezli-czone chorągwie o barwach polskich i rumuńskich, oraz polskie emblematy na-rodowe — białe orły.

Przybywającego Pana Prezydenta przywitały wielotysięczne tłumy ludo-

wygłosił w imieniu ludności krótkie prze-mówienie powitalne.

Następnie Pan Prezydent R. P. w to-warzystwie króla i księcia Michała z otoczeniem przeszedł przed frontem kompanii honorowej, która sprezento-wała broń.

Na dworcu recepcyjnym przedsta-wieni zostali Panu Prezydentowi pre-mier Tatarescu, patriarcha Miron Chyr-stea, marszałkowie Averescu i Prezan, członkowie rządu oraz wszyscy obecni

dygnitarze i członkowie misji dyploma-tycznych.

Po krótkiej rozmowie z przedstawi-cielami i szefami misji zagranicznych nastąpił odjazd do pałacu królewskiego.

Pan Prezydent z królem zajęli miej-sca w OTWARTYM POWOZIE DWOR-SKIM, ZAPRZĘGNIETYM W 6 BIA-ŁYCH KONI.

Na koniach jechali forsyse w barwnych mundurach szamerowanych złotem. W tyle powozu siedzieli dwaj lokaje dworscy w galowych strojach.

W następnym powozie zajęli miejsca książę Michał oraz marszałek dworu Urdareanu, w trzecim powozie ministro-wie Beck i Antonescu.

Powóz, w którym jechał Pan Prezy-dent R. P. i król Karol, poprzędany był przez szwadron gwardii królewskiej.

Wzdłuż 6-kilometrowej drogi, która prowadziła przez piękny bulwar od dworca aż do śródmieścia, gdzie znajdu-je się pałac królewski, stanęły nieprze-rwane szpalery wojska, młodzieży szkol-nej, organizacji sportowych, harcerzy oraz nieprzeliczone tłumy publiczności. Wśród głośnych okrzyków tysięcznych tłumów, zgromadzonych na ulicy stolic-y i WIWATUJĄCYCH NA CZĘŚĆ PANA PREZYDENTA R. P.

wśród szpalerów wojsk prezentujących broń, karoca królewska przybyła do pa-lacu o godz. 16 min. 50.

U wrót pałacu królewskiego oddzia-ły gwardii sprezentowały broń, po czym Pan Prezydent powitany został przez członków domu królewskiego.

W chwili przybycia Pana Prezyden-ta R. P. na zamek królewskim wywie-szona została flaga Pana Prezydenta R. P. obok flagi królewskiej.

Przemówienia króla Karola i Pana Prezydenta

Sojusz polsko-rumuński w służbie pokoju

(Pat) — O godz. 21 odbył się w pa-lacu królewskim uroczysty obiad, wyda-ny przez J. K. M. króla Karola na cześć Pana Prezydenta R. P.

W obiedzie wzięli udział: następca tronu książę Michał, minister spraw za-granicznych Beck, członkowie rządu ru-muńskiego, delegacja polska, towarzy-szy Panu Prezydentowi z gen. Schal-tym, delegacja rumuńska, która powita-ła Pana Prezydenta R. P. na granicy, Arciszewskim, poselstwa R. P. z posłem członkowie domu królewskiego.

W czasie obiadu król Karol wygłosił przemówienie następujące: „Panie Prezydencie! Jest dla mnie prawdziwą radością wi-tać w stolicy mego państwa Waszą Eks-

celencję — Prezydenta Polski zaprzyjaź-nionej i sprzymierzonej. Te powitalne słowa pochodzą nie tylko ode mnie, lecz od całej Rumunii.

Wizyta, którą pan nam składa w dniu dzisiejszym, następuje właśnie w chwili, gdy odczuwa się coraz silniej potrzebę solidarności międzynarodowej, a więc i ponownego potwierdzenia węzłów przy-jaźni, łączących nasze kraje.

Wzięły te, będące wynikiem życio-wej potrzeby obu zaprzyjaźnionych kra-jów, zmiierzają do dalszego wmożenia przez swój charakter obronny wysiłków naszych, których celem jest konsolidacja pokoju światowego.

Jesteśmy przeświadczeni, że jedynie polityka pozbawiona wszelkich czynni-ków wrogości, może przez trwałe ukła-dy uchronić od wszelkich zakusów na-

pastnicznych i stanowi tym sposobem gwarancję trwałości pokoju. Na tej wła-snie drodze rozwija się polityka Rumunii, utrwalająca poza naszym sojuszem, wszy-stkie inne sojusze i przyjaźnie, które harmonizując z sobą, TWORZA DZIEŁO NIEZNISZCZALNE W SŁUŻBIE POKOJU.

Te sojusze i przyjaźnie są całkowicie zgodne z duchem, którym jest ożywiona wielka instytucja genewska.

Panie Prezydencie. Wizyta Waszej Eks-celencji budzi w naszych sercach wspomnienie dni, gdy nieodżałowanej pa-mięci Marszałek Piłsudski przywiózł me-mu drogiemu ojcu gorące pozdrowienie Polski

Byli oni obaj twórcami naszego so-juszu i winniśmy zachować głęboką cześć dla ich pamięci.

Przerzucając karty historii, przekon-nywujemy się, że przyjaźni między obu narodami nie datuje się dopiero od dnia odrodzenia Polski, lecz sięga czasów zna-cznie dawniejszych.

Twórcy sojuszu polsko-rumuńskiego mogli odnaleźć w historii i w duszy obu narodów pierwiastki, które przyczyniły się do scementowania naszych tak serde-cznych stosunków, które dzisiejsza wi-zyta wzmocniła tak wydatnie.

Oto dlaczego, Panie Prezydencie, nie wypowiadam bynajmniej chłodnych pró-tokularnych słów, gdy mówię, że witam Pana w Rumunii z radością w sercu, lecz stwierdzam prawdziwie z głębi duszy płynące uczucie całego narodu rumuń-skiego. Siła naszego sojuszu leży w tym, że nie jest to jedynie akt rozsądku poli-tycznego. (Dalszy ciąg na str. 2-cj.)

Przemówienia króla Karola i P. Prezydenta

(DALSZY CIĄG).

tycznego, lecz także

IMPULS SZCZEREJ PRZYJAŹNI OBU NASZYCH NARODÓW.

Jestem szczęśliwy i cała Rumunia jest szczęśliwa, mogąc wraz ze mną powitać Pana wśród nas.

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Eksceleńcy i za pomyślność i dalszy wspaniały rozwój mojej drogiej sojuszniczki Polski.

W odpowiedzi na mowę J. K. M. króla Karola, Pan Prezydent R. P. wygłosił po polsku następujące przemówienie:

„Wasza królewska Mości!

Z całego serca dziękuję za słowa szczerej przyjaźni, z którymi wasza królewska Mość zechciał mnie powitać w swej stolicy i pragnę również od siebie wyrazić najwyższą radość, że mogę przez tę moją wizytę dać nowe świadectwo nierozdzielności ścisłych węzłów, jakie łączą obydwa nasze kraje.

W tej uroczystej chwili wspomnienia moje przede wszystkim zwracają się ku przeszłości, kiedy to sześćdziesiąt lat temu dwóch państw J. K. M. król Ferdynand i Marszałek Józef Piłsudski swoją osobistą współpracą zakładali podwaliny sojuszu obronnego polsko-rumuńskiego, który stał się jednym z elementów istotnych ogólnej stabilizacji w Europie.

Od tego czasu upłynęło lat 15 z górą a bieg wypadków sprowadził wiele zmian w stosunkach międzynarodowych. Sojusz polsko-rumuński jednakże nie tylko zachował cały walor, lecz rozwinął się w przyjaźń, którą obydwa narody czują głęboko i we współpracę, która się rozszerza na wszystkie dziedziny ich działalności.

W pełnej świadomości własnych sił twórczych, zarówno Polska jak i Rumunia mogą z całkowitą ufnością patrzeć w przyszłość. Pod względem politycznym, ekonomicznym i kulturalnym, należą zanotować na korzyść obu krajów znaczne postępy. Nie ustając w wysiłkach nad zapewnieniem coraz to nowych postępów, rozumieją one doskonale, że bezpieczeństwo kraju jest warunkiem niezbędnym jego rozwoju wewnętrznego. Zdają one sobie również sprawę z tego, że to bezpieczeństwo powinno być zapewnione w pierwszym rzędzie w oparciu o siły własne narodu i to jest powodem wielkiego umiłowania, które otacza armię w każdym z naszych krajów.

Istnieje jeszcze inny element zasadniczy bezpieczeństwa dla Polski i dla Rumunii,

JEST TO SOJUSZ, KTÓRY JE ŁĄCZY I KTÓRY STANOWI CZYNNIK ISTOTNY RÓWNOWAGI I POKOJU W TEJ CZĘŚCI EUROPY.

Z serdecznym uczuciem Polska patrzy na znakomity rozkwit Rumunii pod twórczym panowaniem Waszej Królewskiej Mości i jest to wymownym dowodem jak poczesne miejsce zajmuje sojusz polsko-rumuński w umysłach i sercach POLAKÓW.

Wielka popularność i szczerą sympatią w Polsce dla dynastji i narodu rumuńskiego objawiły się ostatnio w całej pe-

ni podczas pobytu Jego Królewskiej Wysockości księcia Nstępcy Tronu w Warszawie, a uczucia te znajdują swój wyraz również w entuzjazmie, z jakim cała Polska śledzi przebieg mojej obecnej wizyty w Rumunii.

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Królewskiej Mości i domu królewskiego za pomyślność Jego panowania i za szczęście Jego narodu.

Jak będzie podzielona Palestyna?

Projekt utworzenia republiki żydowskiej i królestwa arabskiego

PARYŻ, 7 czerwca.

Rząd angielski przygotowuje obecnie oryginalny projekt rozwiązania trudności palestyńskich. Prace toczą się w szybkim tempie, jakby na marginesie konferencji imperialnej i już 18 lipca wyniki ich mają być złożone komisji man-

datowej w Genewie oraz ostatecznie przyjęte na wrześniowym zgromadzeniu dorocznym Ligi Narodów.

Komisja królewska dla spraw Palestyny zatrzymała się ostatnio na projekcie podziału Palestyny między Arabami i Żydami. Ala Arabów utworzone będzie

królestwo, złożone z części górystej kraju i przyłączone do posiadłości emira Abdull transjordańskiego. Republika żydowska, dla której projektuje się widoczny mandat Ligi Narodów, zlozowana będzie z ziem Jerozolimy, Betleem, Nazaretu i części portu Haifa. Anglia strzeże sobie zachowanie mandatu palestyńskiego jeszcze na okres trzech lat, tak, aby po upływie tego terminu i królestwo arabskie i republika żydowska mogły zasiąść jako państwa niepodległe w rodzinie Ligi Narodów obok Egiptu, Iraku, Syrii i Libanu.

Podobno ze strony Arabów pozostało jeszcze do złamania jedynie trudności oznaczenia linii granicznej. W zamian Anglia zdecydowana jest nie liczyć się z żadnymi względami (Niemcy) w swym postanowieniu wskrzeszenia państwa żydowskiego, które będzie mogło zmniejszyć na swych ziemiach około 3 milionów ludności żydowskiej.

Groźny pożar w Krakowie

w fabryce mydła Smiechowskiego

Kraków, 7 czerwca.

(PAT) W poniedziałek wieczorem wybuchł groźny pożar w fabryce mydła Smiechowskiego na Zabłociu. Na miejsce wypadku pośpieszyły wszystkie oddziały miejskiej straży ogniowej, które przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej, zabezpieczając jednocześnie położone w pobliżu płonącej fabry-

ki wielkie magazyny smarów i benzyny firmy „Polmin”.

Mimo, iż akcje ratunkowa utrudniał silny wiatr, po dwóch godzinach udało się pożar zlokalizować.

Przyczyny wybuchu pożaru nie zostało dotąd ustalić. Straty są dość znaczne.

Hitlerowcy cofnęli subwencje

dla katolickich zakładów charytatywnych

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) W następstwie cofnięcia subwencji publicznych dla katolickich zakładów charytatywnych w Fuldzie, prezydent miasta zarządził natychmiastowe usunięcie członków zakonu katolic-

kiego sprawujących opiekę nad wspomnianymi zakładami.

Usunięcie to stoi w związku z procesami, które wytoczono wspomnianym kongregacjom katolickim. Zakłady katolickie przeszły pod opiekę miasta.

15 ukraińców przed sądem

oskarżonych o zdradę państwa

Lwów, 7 czerwca.

(PAT) Dziś rano rozpoczął się we Lwowie przed sądem przysięgłych proces przeciw 15 obywatelom polskim narodowości ukraińskiej oskarżonym o zbrodnię z art. 97 par. 1 k. k., o przynależność do organizacji ukraińskich nacjonalistów, dążącej do oderwania od państwa polskiego obsza-

rów wchodzących w jego skład zbrojna ręką. Dwu oskarżonych stoi ponadto pod zarzutem organizowania i usiłowania przeprowadzenia zamachu na życie innych członków tej organizacji.

Po otwarciu rozprawy i wylosowaniu sędziów przysięgłych odczytano akt oskarżenia.

Aresztowania działaczy

lewicowych w Wilnie

Wilno, 7 czerwca.

Władze prokuratorskie aresztowały wczoraj i osadziły w więzieniu na Łódzkiej kilkunastu działaczy lewicowych, Henryka Demickiego i poety awangardy wileńskiego Jerzego Putramenta, również Stefana Jędrzychowskiego, głównego oskarżonego w niedawnym procesie wileńskiej Rady Akademickiej i uniewinnionego przez sąd, oraz studenta Władysława Borysowicza.

Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia tak w Wilnie, jak i w innych miastach dokumentów, które mają udowodnić władz śledczym stwierdzenie działalności komunistycznej oskarżonych.

W dniu dzisiejszym Jerzego Putramenta i Władysława Borysowicza przesłuchaniu zwolniono.

Zdarzenia i ludzie

Ładunek zmarłych kulisów

Makabryczne okręty.—Bunt zbrodniarzy.—„Człowiek jajko” na okręcie śmierci

Szanghaj, w czerwcu. Ponieważ miałem bardzo mało pieniędzy wsiadłem w Batawii na chiński „okręt śmierci”, tak zwany tramp, który transportuje do ojczyzny zwłoki zmarłych kulisów i robi na tym świetne interesy.

W dzisiejszych czasach jest coraz trudniej zarabiać pieniądze na żywych i dlatego ludzie nie cofają się przed zarabianiem na zmarłych. Do czego dawniej służyły dzonki — małe łodzie chińskie, służą dzisiaj nowoczesne parowce europejskie, które przy takich okazjach wywieszają chorągiew chińską, Haiti lub też San Domingo. Transportuje się na tych parowcach trupy, dbając o to, by zmarli Chińczycy dostali się do nieba, co tylko wtedy jest możliwe, gdy zostaną oni pochowani w ziemi chińskiej.

W holenderskich koloniach, w Straits Settlements, na Borneo i Nowej Gwinei — wszędzie mieszkają Chińczycy. Milionerzy i umierający z głodu kulisi, Chińczycy z Kantonu i z Mandżurii, ze wszystkich części tego olbrzymiego państwa.

Wszyscy oni są przekonani, że tylko w wypadku, gdy zwłoki ich spoczywać będą w ziemi ojczystej, dusze ich pójdą do nieba. I dlatego, mimo, że nie mogą najeść się do syta — płacą oni składki

do pewnego rodzaju towarzystwa ubezpieczeniowego, które zobowiązane jest przetransportować zwłoki ich do ojczyzny, niezależnie od tego, gdzie umierają.

60.000 Chińczyków umiera rocznie na obczyźnie. Fracht za 1000 kg. zwłok wynosi między Indiami Holenderskimi a Chinami 52 funty szterl. Przy dzisiejszym położeniu rynku frachtowego jest to więc doskonały interes. Zwłaszcza stare chińskie statki towarowe 3 do 4.000 tonnowe zajmują się tym interesem. Przywożą one z Chin jaja i skóry i wracają z trumnami. Po większej części wożą one 50 tonn zmarłych ze sobą — 700 do 800 trumien z zupełnie cienkich desek.

Znalazłem się więc jako „egg-man” na pokładzie „Taikokku Nippon”, okrętu towarowego o ciężarze 5.000 tonn.

„Taikokku Nippon” znaczy „Cesarstwo Japonii”. „Egg-man” (człowiek-jajko) oznacza jedyne pasażera. Jako taki, mogłem jeść przy stole kapitana. Jeśli zaś taki „egg-man” znajduje się przy stole, wtedy oficerowie dostają na śniadanie jajka, tak samo jak pasażer. Jeśli są sami, nie dostają jajek... Nic dziwnego więc, że taki pasażer cieszy się wielką sympatią na okręcie.

Mimo wszystko jednak podróż nie by-

ła zbyt przyjemna. Brudny, jak chorągiew republiki chińskiej, powiewająca na górze, był cały statek. Wieźliśmy 680 trumien ze zmarłymi Chińczykami, co jednak było jeszcze o wiele gorsze — kilkuset żywych kulisów było również na okręcie. Ci cuchnęli jeszcze bardziej, aniżeli trupy. Straszny upał panował nad szarym południowo - chińskim morzem. Po raz trzeci, czy czwarty jakaś maszyna przestawała działać i conajmniej po raz dziesiąty drugi oficer opowiadał historię o buncie na „Yu Shun”, innym okręcie śmierci.

Okręt ten kursował stale między wyspami holenderskimi a Chinami i woził ze sobą zmarłych i żywych kulisów. Kiedyś jednak zwrócono uwagę na to, że często mniej kulisów schodziło na ląd, aniżeli przyszło na pokład. Dla chińskich robotników nie prowadzi się, oczywiście, listy pasażerów. Liczy się ich, a agentura płaci za każdą głowę, gdy kulisi opuszczają statek. Dlatego też załoga „Yu Shun” zainteresowała się tą sprawą bardziej, aniżeli czyniłaby to, gdyby się za nich płaciło przy wejściu na statek. Wreszcie skonstatowano, że wśród pasażerów znajdowała się banda, która mordowała kulisów i wrzucała ich do morza. Cóż jednak czynili mordery ze swą zdobyczą? Przy wejściu na okręt liczy się każdy tobolek Chińczyka. Jeśli chińczyk wynosi więcej toboleków, aniżeli przyniósł, natychmiast zostaje zatrzymany. Rozbójnicy więc nie tylko wrzucali swoje ofiary do morza, lecz wyrzucali także trupy z niektórych trumien i lokowali w nich swo-

ją zdobycz. Na trumnach tych robotników, a podczas gdy były one na przechowaniu w składach towarzystwa ubezpieczeniowego, Chińczycy wynosili z trumien skradzione rzeczy.

Oficerowie na chińskich „okrętach śmierci” nie odznaczają się wielką delikatnością. Gdy złapano bandę mordujących na gorącym uczynku, było jeszcze kilka trupów więcej... Ponieważ jedyną bandą ta była bardzo liczna, doszło do buntu, który się zakończył tym, że często oblewać buntowników wrzawą wodą. Sceny, jakie się przy tym odgrywały, musiały być wstrząsające. Jeden telegrafista „Yu Shun” stracił głowę i własną ręką zawiadomił jakąś stacją nadbrzeżną. W ten sposób cała trumieny wydała. Ludzie z „Yu Shun” musieli wiele nieprzyjemności, a ich ładunek został zmniejszony o 2.600 funtów szterlingów wpływów kasowych.

Upał wysusza cienkie drzewo i niekiedy odskakuje przy wiatrze, kiedy stopy trumien, ustawionych jedna na drugiej, zaczynają się chwiać. Podczas ostatniej jazdy „Taikokku Nippon” jakiś pijany maszynista wpadł do chowalni trumien i został przez nie zacyonny na śmierć.

Mimo wszystko jednak transport trupów jest nadzwyczajnym interesem.

— Jest to interes, który zawsze umiera, im gorzej zaś jest w świecie, tym więcej kulisów umiera.

Reginald Parker.

Pr
Atak sa
Mane

(PAT) W
lek von Blomb
kiej rewit flo
Gaeta a Neap
dział 120 jed
podwodnych.
zajął miejsce
miralskiego „D
dry. Na tym
Mussojini wr
glio. Cwiczeni
kadry, która
eskadry, która
trwały od god
dnie. W cwie
brały udział to
Capri a Neap
Na powitan
dekorowano m
ka i sztandara
piono afiszami
niemieckim i
rewii marszałe
w Neapolu w
Nadglio. Mus
dnosamolotem
Wczorajszy
Blomberg spec
się ze swa c
M. S. Z. i mis
pedowcu „Eur

(PAT) Prz
wów floty w
z okazji przy
berga był imp
skie biorące u
dowce i kont
się w pobliżu
dążyły też dw
wielkie krajo
rozwojone uk
dowce, który

Za usi
walut
grozi wild

Kontrola
wstępne doch
nego szmuglu
Warszawa—B
ny został oby
Sprawę sk
dla sporządze
dł jest pierw
od 5 lat więzi
cych wartości
liczki.

Zgon
zaj

Wczoraj o
wiadomość z
szym leczeni
senbers, któr
czas zajął w

Organizacj

wznawia

Organizaci
dentom-Zydot
w dniu wczor
normalna dz
przednio kom
władzom z w

B. cesarz

(PAT) Do
Belga, że w
cesarza Willi
cesarz cieszy
i codziennie
palacowym.

Próbna wojna na morzu

Atak samolotów na okręty wojenne na Morzu Śródziemnym. Manewry floty włoskiej w obecności marsz. Blomberga

Neapol, 7 czerwca. (PAT) W dniu dzisiejszym marszałek von Blomberg obecny był na wielkiej rewii floty wojennej pomiędzy Gaeta a Neapolem. W rewii wzięło udział 120 jednostek z czego 60 łodzi podwodnych. Marszałek von Blomberg zajął miejsce na pokładzie okrętu admirałskiego „Duca d'Aosta” 2-ej eskadry. Na tymże statku znajdował się Mussolini wraz z marszałkiem Badoglio. Cwiczenia taktyczne drugiej eskadry, która wyruszyła z Gaety i 1-ej eskadry, która wyruszyła z Neapolu, trwały od godz. 7 rano do 12 w południe. W ćwiczeniach popołudniowych brały udział łodzie podwodne pomiędzy Capri a Neapolem.

Na powitanie niemieckiego gościa udekorowano miasto flagami ze swastyką i sztandarami włoskimi oraz wylepiono afiszami powitalnymi w języku niemieckim i włoskim. Po skończonej rewii marszałek von Blomberg pozostał w Neapolu w towarzystwie marszałka Nadoglio. Mussolini zaś powrócił wodnosamolotem do Rzymu.

Wczorajszy dzień marszałek von Blomberg spędził na Capri, gdzie udał się ze swą córką Dorotą, urzędnikiem M. S. Z. i misją wojskową na kontrtorpedowce „Euro”.

Rzym, 7 czerwca. (PAT) Przebieg dzisiejszych manewrów floty włoskiej zorganizowanych z okazji przyjazdu feldmarszałka Blomberga był imponujący. Jednostki morskie biorące udział w rewii — torpedowce i kontrtorpedowce zgrupowały się w pobliżu wyspy Ventone, dokąd pojechały też dwoma długimi szeregami niemieckie krażowniki. Jednocześnie na morzu ukazały się okręty wywiadowcze, których zadaniem był fikcyjny

atak na krażowniki. „Wrogi” eskadry zbliżyły się do siebie z szybkością 100 klm. na godzinę. W pewnym momencie okręty wywiadowcze zostały zasłonięte gęstą zasłoną dymną. Pod osłoną jej zbliżyły się one do atakowanych krażowników i po wyrzuceniu torped natchmiały cofnęły się znowu w gestę kłęby dymu. Krażowniki wykonały tym czasem ruchy mające na celu uniknięcie storpedowania. Wkrótce potem

wszystkie eskadry biorące udział w manewrach połączyły się i powitały gościami niemieckiego, wciągając na maszty sztandary Trzeciej Rzeszy. W chwili gdy okręty defilowały w szuku bojowym, ukazał się nad nimi samolot „nieprzyjaźielski”, który natychmiast zaczęto ostrzeliwać z dział zenitowych. Na rozkaz okrętu admirałskiego wszystkie krażowniki otworzyły też ogień do samolotu.

Min. Świętosławski powrócił do Warszawy

Warszawa, 7 czerwca.

(PAT) W poniedziałek wieczorem o godz. 23 powrócił z Budapesztu min. W. R. i O. P. prof. Wojciech Świętosławski, który w towarzystwie dyrektora departamentu dr. Pollaka, naczelnika wydziału Kielskiego i inż. Tomassie rewizytował węgierskiego ministra oświaty Homana.

Na dworcu w Warszawie min. Świętosławskiego powitali: podsekretarz stanu w ministerstwie W. R. i O. P. plk. dypl. Ferek-Bleszyński, prof. Ujejski, dyrektorzy departamentów i naczelnicy wydziałów ministerstwa, przedstawiciele M. S. Z. oraz członkowie poselstwa węgierskiego z min. de Hory na czele.

Brak lekarzy w Polsce

Minister Kościółkowski za zwiększeniem liczby lekarzy i osiedlaniem ich na wsi

Uchwały naczelnej rady zdrowia

Warszawa, 7 czerwca.

W dniu 7 b. m. odbyło się w ministerstwie opieki społecznej pod przewodnictwem p. ministra M. Zyndram-Kościółkowskiego doroczne posiedzenie państwowej naczelnej rady zdrowia.

Na wstępie obszernie sprawozdanie ze stanu zdrowia publicznego oraz działalności państwowej służby zdrowia w roku ubiegłym złożył p. wiceminister dr. E. Piestrzyński. Jak wynika z przytoczonych danych — w stanie zdrowotnym ludności w Polsce nastąpiła dalsza poprawa, która przejawiała się nie tylko w łagodnym na ogół przebiegu chorób zakaźnych, ale przede wszystkim w ogólnej poprawie kondycji fizycznej lu-

dnosci.

W sprawozdaniach i ożywionej dyskusji podkreślano zgodnie brak odpowiedniej ilości lekarzy i ich nierównomiernego rozmieszczenia na terenie kraju. Brak jest również wyszkolonych pielęgniarek. Przede wszystkim chodzi tu o ludność wiejską, która w szczególności w wojew. wschodnich pozbawiona jest w wielu miejscowościach stałej opieki lekarskiej.

Na zakończenie obrad wygłosił dłuższe przemówienie p. minister Zyndram-Kościółkowski, dając na wstępie wyraz swego szczególnego zainteresowania pracami państwowej naczelnej rady zdrowia, powołanej do współdziałania

nad rozstrzygnięciem podstawowych dla rozwoju narodu i państwa zagadnień zdrowia publicznego.

Naczelnym zadaniem naszym — mówił p. minister — jest danie Polsce zdrowego obywatela, bo w nim właśnie leży źródło mocy narodu, jego siły obronnej, rozwoju i potęgi państwa.

Za najważniejsze w chwili obecnej uważam udostępnienie wsi pomocy lekarskiej. Trzeba zbliżyć lekarza do ludności tak, aby każdy człowiek w chorobie miał możliwość zasięgnięcia fachowej porady u lekarza. Tę potrzebę sama ludność wiejska najbardziej odczuwa, ma prawo tego się domagać, a naszym obowiązkiem jest tę potrzebę w miarę możliwości zaspokoić. Dopóki będziemy w niektórych powiatach mieli lekarza na 10.000 mieszkańców, nie może być mowy ani o leczeniu, ani o dobrze postawionej i przenikającej w życie akcji zapobiegawczej.

Nie możemy oczekiwać, że sprawa ta ureguluje się sama przez się. Dla tego kładę duży nacisk

NA ZWIEKSZENIE LICZBY LEKARZY I NA OSIEDLANIE SIĘ ICH NA WSI.

Naturalnie, że byśmy mogli cel nasz osiągnąć, młodzież lekarska już na ławie uniwersyteckiej do tej pracy powinna być przygotowana i urabiana zarówno pod względem fachowym, jak i społecznym. Potrzeby służby zdrowia w kształceniu lekarzy muszą być wzięte w rachubę.

W wyniku całodziennych obrad państwowa rada naczelną zdrowia uchwaliła m. in. wniosek następującej treści:

Państwowa naczelną rada zdrowia zaniepokojona brakiem lekarzy w Polsce, uważa rozszerzenie, odpowiednie umieszczenie i uposażenie istniejących wydziałów lekarskich za konieczność państwową z punktu widzenia potrzeb bieżących i obrony państwa.

Upał w Berlinie

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) W Berlinie zapałował nienotowany oddawna upał. Temperatura przekroczyła 30 stopni. W ubiegłą niedzielę opuściło miasto milion 700 tys. osób, kierując się do podmiejskich miejscowości wycieczkowych. Cyfra ta stanowi rekord tegorocznych wyjazdów podmiejskich. Skutkiem nieuwagi wycieczkowiczów powstał pożar lasu, który zniszczył pod Berlinem 18 morgów lasu.

Znowu o łupieżu i wypadaniu włosów oraz OLEUM PETRAE „GLIMAR”.

Nie ulegajmy sugestii reklamy o wartości środków polecanych do higieny włosów. Bezkonkurencyjnym preparatem jest OLEUM PETRAE „GLIMAR”, którego dodatnie działanie stwierdzone zostało przez 20-tu lekarzy-specjalistów w Polsce.

Za usiłowanie szmuglu walut w samolocie

grozi Wilderowi 5 lat więzienia

Warszawa, 7 czerwca. Kontrola dewizowa zakończyła wstępne dochodzenia w aferze usiłowania szmuglu walut obcych na linii Warszawa—Bukareszt za co aresztowany został obywatel węgierski Wilder. Sprawę skierowano do prokuratora dla sporządzenia aktu oskarżenia. Wilder jest pierwszym oskarżonym o szmuglu walut w samolocie. Grozi mu kara od 5 lat więzienia i konfiskata walut obcych wartości pół miliona z., które znalazł w podwojnym dniu jego w

Zgon drugiej ofiary zajął w Brześciu

Warszawa, 7 czerwca. Wczoraj otrzymano w Warszawie wiadomość z Brześcia n. B., że po długim leczeniu zmarł tam 50-letni Nussberg, który został ciężko ranny podczas zajął w dniu 13 b. m.

Organizacje samopomocy studentów-żydów wznowiają swą działalność

Warszawa, 7 czerwca. Organizacje wzajemnej pomocy studentów-żydów zostały powiadomione w dniu wczorajszym, iż mogą wznowić normalną działalność. Wyznaczeni uprzednio komisarzy przekażą agencji władzom z wyboru.

B. cesarz Wilhelm jest zdrow

Brussels, 7 czerwca. (PAT) Donoszą z Dorn do Agencji Belgii, że wiadomości, jakie ukazały w prasie zagranicznej o agonii b. cesarza Wilhelma są nieprawdziwe. B. cesarz cieszy się doskonałym zdrowiem i codziennie odbywa przechadzki w parku pałacowym.

przy
trustej
cerze
niezbędny

DRA LUSTRA
ODTŁUSZCZAJĄCY
PUDEŃ
„HIGJENICZNY”

Kartoteka narodowościowa w Związku Lekarzy Państwa Polskiego

Warszawa, 7 czerwca. Niezależnie od posiedzenia Izby Lekarskiej w Warszawie, na którym odrzucony został 28 głosami przeciw 18 wniosek o ograniczenie liczby studentów medycyny Żydów oraz lekarzy Żydów odbyło się również zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Na zebraniu tym obszernie omówiono uchwałę ostatniego zebrania w sprawie wprowadzenia paragrafu atryjskiego oraz opracowano formularz deklaracji dla nowowstępujących członków Związku Lekarzy.

W deklaracji tej figurują między innymi rubryki: wyznanie i narodowość. W dotychczasowych deklaracjach rubryk takich nie było.

W najbliższym czasie zrzeszenie lekarzy Żydów zwołuje zebranie, na którym omówiona będzie sprawa ostatnich uchwał Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

INTERNATOWY ZAKŁAD NAUKOWO-WYCHOWAWCZY X.X. MARIANÓW BIELANY w WARSZAWIE, ul. KAMEDUŁÓW 81

Autobus linii Z, z placu Wilsona na Żoliborzu
Egzaminy wstępne do Szkoły Powszechnej, Gimnazjum i Liceum odbędą się w dniach 22 i 23 czerwca o godz. 9-ej. Prospekty wysyła na żądanie i informacji udziela kancelaria Zakładu, czynna od godz. 8.30 do 16.30.

„Czystka” w sztuce sowieckiej

Kierownicy teatrów usunięci ze swych stanowisk

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT) Hávas donosi z Moskwy o usunięciu ze stanowiska kierownika działu teatralnego komitetu sztuki przy Radzie Komisarzy Ludowych Litowskiego. Również usunięty został dyrektor teatru artystycznego Arkadiew. Przyczyną demisji było nieprzestrzeżenie dyrektyw partii komunistycznej w sztuce. Akademiłk Dzierżawin i korespon-

dent akademil Obnorski zostali pociągnięci do odpowiedzialności przed specjalną komisją za lekceważenie zasad komunistycznych przy redagowaniu słownika encyklopedycznego.

„Prawda” cytuje jako przykład przekroczenia tych zasad fakt, iż w słowniku poświęcono obszerny traktat teologiczny na temat słowa „Anioł”.

MILIONERZY NIE PŁACĄ PODATKÓW

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” z U.S.A.)

Nowy Jork, w czerwcu.

Rozgrywka pomiędzy Lewis'em a jego antagonistami zarówno ze świata pracy jak i kapitału, nabiera rozmachu iście amerykańskiego. Z jednej i drugiej strony biorą udział w walkach uzbrojone oddziały, na widnokręgu ukazują się samoloty, są obłężeni i oblegający. Trudno przewidzieć, kto z tych zapasów wyjdzie zwycięsko. Kierunek, reprezentowany przez Lewis'a, odpowiada wprawdzie duchowi czasu, ale w Stanach Zjednoczonych tradycja liberalizmu i własności prywatnej jest bardzo silna. Zresztą, Henry Ford pod wielu względami jest przeciwnikiem daleko groźniejszym, niż Republic Steel i zamknięci w murach tego przedsiębiorstwa robotnicy.

W świetle faktów sprawa przedstawia się tak, że ludzie Lewis'a, rozdający ulotki pod murami zakładów Forda, zostali przez robotników tych zakładów pobici i przepędzeni. Wątpliwe jest, czy uda się Forda pociągnąć do odpowiedzialności za przekroczenie prawa Wagnera, trudno bowiem będzie mu dowiedzieć, że był on podżegaczem do napaści na działaczy związkowych.

Z drugiej strony traktował zawsze Ford pracowników swych dobrze, wychodząc z założenia, że dobrze płatny robotnik jest niezbędnym dla przemysłu konsumentem, ale także starał się utrzymać wśród nich nastroje tradycyjne i umiarkowane, i to mu się w pewnej mierze niewątpliwie udało. Oprócz tego jednak, znajduje się Ford w wyjątkowo mocnej i uprzywilejowanej sytuacji. Jest on panem u siebie, nie jest zależny ani od akcjonariuszów, których nie ma, ani od banków, którym nie jest winien.

Bezpośrednich korzyści materialnych po wystąpieniu do związków Lewis'a (C.I.O.) nie mogą się robotnicy spodziewać.

Jednym słowem ocena sił antagonistów nie pozwala na stawianie horoskopów co do tego, która strona zwycięży. Pewnym jest tylko, że walka będzie ostra i zawzięta.

Powszechną uwagę i komentarze wywołało ostatnie orędzie Roosevelt'a do kongresu w sprawach budżetowych. Ponieważ ciężar podatkowy coraz bardziej daje się we znaki klasie średniej, wyczuwa się wśród publiczności tęsknotę za równowagą budżetową i oszczędnościami. Prezydent w orędziu swym wystąpił z jednej strony przeciwko, zdaniem jego, niedostatecznie opodatkowanym inwestycjom cudzoziemców, ale także przeciwko bogaczom amerykańskim, uchylającym się od płacenia podatku dochodowego. Pająk tutaj pod tym względem istotnie pożałowania godne zwyczajnie. Zeznania dochodowe milionerów układane są przez adwokatów, wyspecjalizowanych w sprawach podatkowych, i formalne przepisy prawne wyzyskiwane są w celu uszczuplenia podatku, przy jednoczesnym uniknięciu odpowiedzialności karnej. Tworzone są specjalne spółki akcyjne, wykazujące fikcyjne straty, potrącane następnie od ogólnego dochodu. Nprz. jacht prywatny milionera figuruje, jako deficytowa linia okrętowa, parki i obszary, zarezerwowane dla polowań, stają się deficytowymi gospodarstwami rolnymi, tak, że w końcu wszystkie prawie wydatki nababów amerykańskich potrącane są z ich zysków, jako straty, i formalnie jest to w porządku. Na tych kombinacjach traci skarb amerykański setki milionów dolarów rocznie, tak, że w końcu ciężar utrzymania państwa ponosi głównie klasa średnia.

Pod wpływem sekretarza stanu Morgenthaua wystąpił Roosevelt przeciwko tym skandalicznym praktykom. Ukrócenie tych nadużyć spotka się, naturalnie z aplauzem wszystkich obywateli.

Czyniony Ameryce tak często zarzut egoistycznego separatyzmu od spraw reszty ludzkości mimo wszystko nie jest zupełnie słuszny. Nie można oczywiście od Ameryki wymagać, by się dobrowolnie zrzekła tych olbrzymich

przywilejów, jakie posiada. Ale Amerykanie doskonale pojmują, że tylko bardziej ożywiona wymiana towarowa i dobrobyt mogą uratować pokój świata. W celu urzeczywistnienia rozbrojenia moralnego i fizycznego zawarły

Stany Zjednoczone ostatnio cały szereg nowych traktatów handlowych, dopowiadając świadomie i celowo do systemu handlowego dla siebie niemieckiego.

Wiadomo jest także, iż prezydent interweniował osobiście w ostatnim targu niemiecko-hiszpańskim.

Harry Steve.

Przeciwko podziałowi targowiska na strefy narodowościowe wypowiedział się magistrat warszawski

Warszawa, 7 czerwca.

Chrześcijańscy kupcy branży owocowej prowadzą ostatnio kampanię, zmierzającą do wyrugowania Żydów z tej gałęzi handlu.

Zwrócili się oni do zarządu miejskiego,

przy chorobach krwi, schorzeniach skórnych i nerwowych, osłagamy przy stosowaniu rano na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej Francuska-Józefa całkowite przeczyszczenie przewodu żołądkowo-kiszeczkowego i regularne funkcjonowanie narządów trawienia.

go, żądając oddania im w dzierżawę wszystkich stoisk na rynku owocowym. Zarząd miejski jednak tego żądania nie uwzględnił. Wówczas chrześcijański związek kupców owocowych zaproponował podział rynku na dwie strefy: na jednej części rynku mieliby zajmować stoiska kupcy chrześcijańscy, a na drugiej kupcy żydowscy. Magistrat na specjalnym posiedzeniu postanowił nie uwzględnić żądania tego, stwierdzając, iż nie może czynić żadnych różnic wyznaniowych pomiędzy dzierżawcami stoisk.

Wybuch na okręcie angielskim „Hunter” spowodowany przez minę, podłożoną przez powstańców

London, 7 czerwca.

(PAT) Parlamentarny sekretarz admiralicji oświadczył dziś w Izbie Gmin w sprawie wybuchu na okręcie „Hunter”, że śledztwo wykazało, iż wybuch spowodowany był przez minę będącą prawdopodobnie na kotwicy. W związku z tym do władz powstańczych przesłano notę protestacyjną.

Parpignan, 7 czerwca.

(PAT) Przybył tu wagon z ładunkiem 13 ton, zawierającym butle z płynem, który zadeklarowany był jako oliwa, z przeznaczeniem do Hiszpanii.

Kontrolerzy wyznaczeni przez komitet nieinterwencji stwierdzili, że jest to tolit—materiał wybuchowy o niezwyklej sile działania sprzeciwili się odesłaniu towaru do miejsca przeznaczenia i zawiadomili bezpośrednio swe władze w Londynie. Ładunek jest pilnie strzeżony.

Bilbao, 7 czerwca.

(PAT) Wysłannik Reutera donosi, że 20 samolotów trójmotorowych zbombardowało m. Galdacano, położone o 9 klm. na wschód od Bilbao.

Wyjeżdżający do Czechosłowacji mogą otrzymać akredytywę w wysokości 800 złotych

Komisja Dewizowa upoważnia banki dewizowe do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz osobom, mającym miejsce zamieszkania w kraju, legitymującym się paszportami zagranicznymi, ważnymi na Czechosłowację i wyjeżdżającym do tego kraju w celach turystycznych lub kuracyjnych, akredytywy do wysokości równowartości złotych 800.— dla każdej wyjeżdżającej osoby w stosunku miesięcznym na czas zadeklarowanego we wniosku pobytu w Czechosłowacji.

Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z powyższego zezwolenia może wywieźć pieniądze polskie do wysokości zł. 50. Wnioski o zezwolenie na wywóz sum wyższych, niż wyżej oznaczone, należy przedstawiać

do decyzji Komisji Dewizowej.

Akredytywy wydawane podróżnym na zasadzie niniejszego zezwolenia mogą być wystawiane jedynie w koronach czechosłowackich na jeden z następujących banków w Pradze: Anglo-Ceskoslovenska a Praska uverni banka, Anglo-Ceskoslovenske u. Prager Creditbank, Banka Ceskoslovenskych legii, Banka pro obchod a prumysl „Länderbanka”—Bank für Handel und Industrie, ehem. „Länderbank“ Ceska Banka Union — Böhmische Union-Bank, Ceska eskomptni banka a uverni ustav — Böhmische Eskompte-Bank und Credit-Anstalt.

Zivnostenská Banka — lub na ich oddziały i korespondentów w Czechosłowacji.

Bilans i szczęście

Zwyczaj zapisywania ciekawych myśli i powieści, jakie spotyka się w książkach, jest swego rodzaju mania, ale mania pożyteczna, bo z tej skarbnicy przeróżnych mądrości niejednokrotnie można zaczerpnąć rady i otuchy w wielu okolicznościach życia. Oto, co przed chwilą przeczytałem pod nagłówkiem: „Bilans i szczęście” z „Dawida Copperfielda” Dickensa: „Dochód roczny: dwadzieścia funtów szterlingów; rozchód roczny: dziewiętnaście funtów szterlingów, dziewięćnaście szylingów, sześć pensów i saldo — szczęście. Dochód roczny — dwadzieścia funtów szterlingów; rozchód roczny: dwadzieścia funtów szterlingów, sześć pensów; saldo — nieszczęście.”

Dodajmy do tego komentarz polski: jeżeli ktoś zarabia np. 6.000 złotych rocznie, a wydaje — 5.999 złotych i 90 groszy, ten może nazwać siebie szczęśliwym; kto zaś zarabia 6.000 złotych, a wydaje 6.001 złotych, ten jest stracony.

Tak, niezaprzeczalnie, organizacja finansowa rodziny, czyli t. zw. buchalteria domowa jest jedną z podstaw szczęścia rodzinnego. Łatwo je zburzyć, jeśli się nie umie żyć „z ołówkiem

w ręku” lub jeżeli nie umie się znaleźć rady wtedy, kiedy i ołówek wypadła z ręki...

Oto mój kolega biurowy ożenił się. Miał trochę zaszczędzonych pieniędzy, ona — nic. Na mieszkanie własne nie stać ich było, więc wynajęli pokój. Minęło kilka miesięcy. Ani się spostrzegli, jak na książeczce oszczędnościowej zostało zaledwie kilka złotych i, co gorsza trzeba było brać zaliczki w biurze.

Wiec co dalej? Pożyczać od znajomych? Trzeba później oddać. Szukać dodatkowej pracy? Jak ją znaleźć, kiedy zastępy bezrobotnych czekają na najmarniejsze posadziny.

Na szczęście, mój kolega okazał się dobrym buchalterem nie tylko w biurze, ale i w życiu. Zaczął odkładać codziennie po 35 groszy. Niby nic, tylko 10 zł. miesięcznie, ale te zdawałoby się nie nic znacząca suma umiał odpowiednio zużytkować. Poprostu ulokował ją... w losie loterii państwowej. Czy grał szczęśliwie?

Na to odpowiedź wam dadzą szpalty wygranych loteryjnych, wśród których był i jego numer i wśród których mogą znaleźć się numery wszystkich, ale tylko tych, którzy mają zaufanie do losu! A wtedy bilans znów będzie z saldem dodatnim, innymi słowy: znów szczęście!

Ich miłość była jak życie motyla... Zrodziła się rankiem i zgasała o zmierzchu...

Najbliższy wielki przebół Kima

„EUROPA”

ZABRONIONE SZCZĘŚCIE!

20 pawilonów otwartych na wystawie paryskiej

Paryż, 7 czerwca.

(Pat) — Tereny wystawowe, pomimo tłumnego wyjazdu za miasto paryżan, przystających z upalnego dnia niedzielnego, zapewniły się od samego rana niemałym tłumem zwiedzających. Wszystkie już otwarte pawilony przelotnie są zwiedzającymi, tak że trudno do nich docisnąć. Dotychczas zaledwie 20 pawilonów na ogólną liczbę 200 udostępniono publiczności. Z zagranicznych pawilonów otwarte są dotychczas tylko: niemiecki, włoski, sowiecki, belgijski, duński, holenderski, norweski, sembrurski, palestyński, Monaco i szwedzki. Pawilon szwedzki, otwarty wczoraj w południe, udostępniony zostanie publiczności za kilka dni.

Jedną z głównych atrakcji wystawy jest dla szerokiego mas zwiedzającego park atrakcyjny i rozrywkowy, obejmujący wioskę liliputów, luna park i całą dzielnicę t. zw. starej Francji.

Zgon Joan Harlow słynnej artystki filmowej

Hollywood, 7 czerwca.

(PAT) Zmarła tu znana aktorka filmowa Joan Harlow na skutek urazu mózgu zapalenia mózgu. Zmarła liczyła lat 32.

Z sądownictwa

P. Stefan Świdzki, wiceprezes-przewodzący i Wydziału Cywilnego i p. Antoni Karłowicz, wiceprezes-przewodzący IV Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Łodzi powrócili z urlopu zdrowotnych i objęli urzędowanie.

P. Mikołaj Niklewski, wiceprokurator Okręgowego w Łodzi, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 18 czerwca r. b. został mianowany sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi.

P. Józef Pachel (ul. Pr. Narutowicza 90 w Łodzi) z urzędzeniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, ustanowiony został biegłym sądowym przy Sądzie Okręgowym w Łodzi z dziedziny księgowości.

Dotychczasowa specjalność biegłego sądowego p. Leona-Juliana Kołodzieja (Kiladzińskiego 134) ubezpieczeniowa, szacunków budżetowych, maszynowych i towarowych rozszerzona została dodatkowo zakresem badania w dziedzinie analizy bilansów.

Kancelaria komornika sądowego w Łodzi rewiru 7-go — p. Władysława Zarębiany z dniem 1 czerwca r. b. przeniesiona została w Trębackiej 16 na ul. Magistracką 1

Walka Cyganiewicz Grabowski nie przyniosła rezultatu

W dniu wczorajszym wyniki walki „catch as catch can” w cyrku Sport Palace były następujące:

W I-iej parze Pons zwyciężył szerszego fizycznie warszawianina Brzeczńskiego w 14-iej minucie.

W drugim decydującym spotkaniu między Dingiem a Maciejewskim zwycięstwo odniósł Ding w III-iej rundzie.

Ciężką przeprawę miał Cyganiewicz z olbrzymem Grabowskim, który ratował się swym ulubionym „podwójnym nelsonem”, tak jak kilkakrotnie Cyganiewicz znalazł się pod opresją. Walka po trzech rundach przyniosła rezultat, przyczem zwyciężyć należy, że w jednym ze swych setów Grabowski potrafił przetrzymać Zbyszka 6 minut.

W ostatnim decydującym spotkaniu Arrisnaya, wykazując nieprzeciętną siłę, po pięknej walce pokonał Skwarkę dopiero w 36-iej minucie. Dzielność wynagrodziła obu okoliczności. Dziś walczy 5 par: Brychl — Arrisnaya — Pons, Martinson — Zbyszko — Grabowski — Kersic.

CASINO Kay Francis
Pocz. 4, 6, 8, 10
ostatni dzień w filmie
DAJ MI TWĘ SERCE

Dzień 8-go

Dnia 8-go czerwca 1933 roku powołany zostaje do życia po raz pierwszy w Polsce samorząd gospodarczy rolniczy w postaci Izby Rolniczej. Na czele Izby Rolniczej w Łodzi staje inż. Wilek, obecnie stanowisko to piastuje rolnik z Brzezińskiego Jan Piotrowski, dyrektorem Izby pozostaje od początku tej instytucji inż. Kawczak.

Powołanie do życia Izby Rolniczej w Łodzi podłożyło kamień węgielny pod doświadczenia normalizacji stosunków w rolnictwie na terenie naszego województwa.

Izba Rolnicza otoczyła specjalną opieką Lisków, wzorową wieś polską w Kaliszem, gdzie właśnie dzisiaj 8-go czerwca wystawa dorobku rolniczego Polski, Lisków jest chlubą Polski całej, ale przede wszystkim naszego województwa łódzkiego.



Czerwiec	Dzisiaj Maksyma B. W.
8	Jutro Pryma i Felicjana
Wtorek	
	Wschód słońca 3.18
	Zachód słońca 19.52
	Wschód księżyca 3.08
	Zachód księżyca 20.02
	Diugość dnia 14.58
	Przybyło dnia 7.58

Uwagze Grających!

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że Urzędowa Tabela wygranych 4-ej klasy już nadeszła i jest do obejrzenia BEZPŁATNIE w kantorach kolektury

N. Jalka
PIOTRKOWSKA 22 i 66.
NOWOMIEJSKA 1.

Losy do 1-ej klasy 39-ej Loterii tamże już do nabycia.

Krótkie wiadomości

ZMIANY PERSONALNE w zarządzie miejskim. Dotychczasowy kierownik oddziału personalnego wydziału prezydyjnego p. Roman Szymanski odszedł do oddziału ogólnego wydziału technicznego, zaś stanowisko jego objął kierownik Tadeusz Braun z wydziału opieki społecznej.

NACZELNY INSPEKTOR STRAŻY p. Mielewski przybył w dniu wczorajszym do Łodzi w związku z odbywającym się w naszym mieście kursem dla kandydatów na oficerów korpusu technicznego. Pobyt w Łodzi naczelnego inspektora związku straży pożarnych Rzeczypospolitej potrwa dwa dni.

PÓLKOLONIE DLA DZIATWY SZKOLNEJ zostaną zorganizowane wzorem lat ubiegłych. Na półkolonie, które odbywać się będą w parku 3-go Maja, wysłał zarząd miejski w dniu 25 czerwca b. r. 3.500 dzieci z powszechnych szkół. Po miesiącu z półkolonij skorzysta druga partia 3.500 dzieci.

PRZETARG NA TABLICZKI ROWEROWE ogłosił państwowy fundusz drogowy. Przetarg ten dotyczy dostawy miliona tabliczek rowerowych nowego typu. Tabliczki te będą posiadały litery i numery tak jak to zastosowano już przy pojazdach mechanicznych. W przyszłym roku wszystkie rowery w Polsce będą zaopatrzone w nowe tabliczki rejestracyjne.

PIERWSZA WYTWÓRNIA KEFIRU uruchomiona zostanie w Łodzi staraniem okręgowej spółdzielni mleczarskiej w naszym mieście. Kefir, dotychczas był w butelkach po liskiej śmietanie z innych miast.

FOBOR ROZCNIKA 1916. Jutro, w środę, na konkursie pchorowa Nr. 1 (Ogrodowa 34) stawić się będzie 16 uczestników. W konkursie wzięli udział: A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. zaś na komisję Nr. 2 (Piotrkowska 165) mężczyźni tegoż rocznika zastawili na listy S. S. T. U. W. Z.

Nie mamy spokoju nawet w nocy

Ulicami miasta pędzą w „kawalerskiej” jeździe auta i motocykle z otwartymi tłumikami, trąbiąc, gwizdząc i wyjąc

Niemal wszystkie wielkie miasta podjęły obecnie walkę z hałasem ulicznym. Ryki syren samochodowych, dźwięki trąbek, dzwonki tramwajów, zgrzyty i wycie hamujących autobusów u nas wreszcie, turkot żelaznych kół na kociach łbach — oto „symfonia wielkiego miasta”, rwąca nerwy i odbierająca spokój i sen.

O radykalnym rozwiązaniu tej kwestii, t. j. o całkowitym usunięciu hałasu nie może być mowy tak długo, aż wszystkie wielkie miasta nie zostaną przebudowane według nowych zasad. Przedziej czy później musi nastąpić w miastach wyraźny podział na dzielnice przemysłowo-handlowe i mieszkalne — dopiero wtedy będziemy mieli w domu i w nocy zapewniwszy spokój.

Ale — narazie? Co jest teraz do zrobienia w tej dziedzinie?

Narazie winniśmy wyrugować z ulic miejskich wszelkie hałasy zbyteczne, t. j. nie wynikające z konieczności ruchu kołowego, ani z żadnych czynności zawodowych. Takim zupełnie zbytecznym hałasem, który rujnuje nasze nerwy w dzień i pozbawia nas możliwości snu w nocy — są sygnały dźwiękowe aut i tramwajów.

W Rzymie już przed dwoma laty zostało wprowadzone w życie rozporządzenie, zakazujące w zupełności używania przez samochody klaksonów, trąb i syren. Wszelkie te aparaty zostały w wozach miejskich całkowicie skasowane. Liczba wypadków dzięki

do PARYZA

do DALMACJI

do ITALII

SERCE EUROPY

od PIRAMID PO FIORDY

FRANCOPOL **WARSZAWA, Mazowiecka 9**

11-dniowe wycieczki do Wystawy Światowej i do Berlina. Cena Zł. 295.— przejazdy, mieszkanie, utrzymanie, zwiedzanie. Wyjazdy co tydzień od maja do listopada.

25-dniowe wycieczki wypoczynkowe do Dubrownika. Zwiedzanie Wiednia, Budapesztu i całego wybrzeża Dalmatyńskiego. Wyjazdy 3.VII, 31.VII, 4.IX i 2.X.

28-dniowe wycieczki wypoczynkowe na plażę Italii — Viareggio. — Lipiec, sierpień i wrzesień. Cena Zł. 455.—

29-dniowe wycieczki: Berlin — Paryż — Riviera — Rzym — Neapol — Capri — Florencja — Wenecja — Budapeszt. Lipiec, sierpień i wrzesień. Cena Zł. 795.—

Letnie wycieczki morskie po Morzu Śródziemnym, na Atlantyk i na Morza Północne, luksusowymi statkami polskich i zagranicznych linii żeglugowych.

temu zmalała, bo zarówno szoferzy jak i przechodnie stali się ostrożniejsi, a w mieście panuje niemal cisza. W Wiedniu wprowadzono te inowacje od wczoraj. Na skrzyżowaniach dróg wol-

no sygnalizować w nocy tylko pełnym światłem reflektorów.

Łódź powinna pójść za przykładem tych dwóch wielkich miast. Należałoby spróbować tego tak doskonale rezultaty dającego sposobu i zabronić używania u samochodów trąbek i innych sygnałów dźwiękowych.

Trzeba znaleźć się w nocy choćby przez kilka minut w mieszkaniu w śródmieściu Łodzi, by uznać te inowacje za konieczną. Pustymi, jak wymiotti, ulicami pędzą w nocy w „kawalerskiej” jeździe samochody osobowe i motocykle. Nie przestrzegają nawet zakazu otwierania tłumika. Pod akompaniament gromiącego jak karabin maszynowy motoru z otwartym tłumikiem, trąbią, ryczą i wyją na każdym rogu, tylko po to, by się przekonać, że droga jest wolna, tylko po to, by budzić wszystkich śpiących w frontowych pokojach na całej trasie swej wariackiej jazdy.

Ten hałas można usunąć. Bedzie to poważną zdobyczą dla wszystkich mieszkańców miasta. (g)

Uruchomienie izby zatrzymań dla nieletnich przestępców nastąpi w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym nastąpi uruchomienie izby zatrzymań dla nieletnich przestępców. Izba ta mieścić się będzie w lokalu przy ul. Kopernika 36.

Do izby kierowni będą przez policjantki, prowadzące walkę z przestępczością wśród młodzieży, nieletni żebracy, złodzieje, uprawiający niedozwolony handel uliczny i t. d.

O dalszym losie zatrzymanych decydować będzie kierownictwo izby. W wypadkach poważniejszych przestępstw „aresztanci” odpowiadać będą

przed Sądem dla Nieletnich, w innych zaś — oddawani będą pod opiekę rodziców lub opiekunów.

Chłopcy, którzy nie mają prawnych opiekunów przekazywani będą miejskiemu pogotowiu opiekuńczemu, które również znalazło pomieszczenie w budynku przy ul. Kopernika 36.

Uruchomienie izby zatrzymań dla nieletnich przyczyni się z pewnością do zmniejszenia przestępczości wśród młodzieży. (k)

Dziś otwarcie wystawy w Liskowie

Uroczystego aktu dokona premier Składkowski. — P. Prezydent Rzplitej i Marszałek Smigły-Rydz przybędą do wzorowej wsi polskiej

Kalisz, 7 czerwca. Otwarcia wystawy dokona p. premier gen. Sławoj - Składkowski.

Wystawa w Liskowie zapowiada się imponująco. Stanowić ona będzie b. ciekawy przegląd dorobku wsi polskiej. Program uroczystości przewiduje powitanie p. premiera przez przedstawicieli władz na stacji kolejowej Opatówek o godz. 10-ej, skąd premier uda się samochodem do Liskowa.

Przy bramie koło Sierocińca nastąpi przywitanie gości przez komitet wystawy, po czym p. premier dokona otwarcia wystawy.

Z kolei w miejscowym kościele odprawi uroczystą mszę świętą i wygłosi okolicznościowe kazanie, twórca Liskowa, zasłużony i ceniony ks. prałat Wacław Bliziński.

Odjazd p. premiera Sławoj - Składkowskiego przewidziany jest na godz. 6 wieczorem.

Uroczystość otwarcia wystawy „Praca i Kultura Wsi” transmitowana będzie na całą Polskę przez radio. Transmisję przeprowadzą dr. Bujański i red. Stefański.

W dniu 13 bm. przybędzie do Liskowa P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, a w dniu 4 lipca przybędzie do Liskowa p. Marszałek Rydz - Smigły.

W związku z otwarciem wystawy w dniu wczorajszym wyjechał do Liskowa p. Wojewoda Łódzki Al. Hauke-Nowak w towarzystwie sekretarza osobistego.

Równocześnie do Liskowa na otwarcie wystawy wyjeżdżają wszyscy naczelnicy wydziałów w Urzędzie wojewódzkim w Łodzi. Na wystawę wyjeżdża również specjalna wycieczka przedstawieli pism łódzkich, pod kierownictwem rady Frydrycha i referenta prasowego Urzędu Wojewódzkiego red. Jana Wojtyńskiego.

Na wystawę w Liskowie wyjechali w dniu wczorajszym z ramienia zarządu miejskiego pp.: wiceprezydent Pączek i naczelnik wydziału opieki społecznej Wisławski. Na wystawie tej w pawilonie opieki społecznej województwa łódzkiego wystawione będą również ekspozycje Zarządu Miejskiego w Łodzi z dziedziny opieki społecznej i wychowania fizycznego.

Wytwórnia tanich samochodów w Bydgoszczy

Wóz będzie kosztował od 2 do 3 tysięcy złotych

Bydgoszcz, 7 czerwca. (sm) Jak się dowiadujemy, w Bydgoszczy powstanie wielka montownia tanich samochodów.

Utworzyć ją ma p. inż. Otton Kuczora z Bydgoszczy, dysponując kapitałem dwóch milionów złotych. Mają to być samochody tanie w cenie, wahałcej się

od 2000 do 3000 zł.

Zarząd m. Bydgoszczy zamierza poprzeć te starania i udzielić pod budowę fabryki odpowiednich terenów na swoich gruntach.

W fabryce samochodów znajdzie zatrudnienie około 300 robotników, z czasem ilość ta ma być powiększona.

Na straży naszego snu

Co się dzieje w jamie ustnej podczas naszego snu? Całe armie bakterii rozwijają tam niszczyielską działalność przeciwko zdrowiu naszych zębów. Trzeba im koniecznie przeszkodzić. Niezawodnym środkiem do ich pokonania jest CHLORODONT, użyty przed snem. Podobnie jak oddział wojska zwalcząca nieprzyjaciela, tak CHLORODONT niszczy wrogie nam bakterie. Nad zdrowiem naszych zębów czuwa CHLORODONT.

Dnia 5 b. m. zmarł we Wrocławiu

PAWEŁ SANNE

Założyciel, b. długoletni Prezes i członek honorowy Łódzkiego Tow. Zwalczenia Raka
W Zmarłym tracimy gorącego opiekuna i nieustraszonego działacza na polu walki z rakiem.
Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD ŁÓDZKIEGO TOW. ZWALCZANIA RAKA

Dnia 7. czerwca 1937 r. rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, zięć, brat, szwagier i wuj
B. P.

Dr. med.

Szymon Goldryng

ROENTGENOLOG przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dnia 8 b. m. o godzinie 2-jej popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu
ZONA, SYN I RODZINA.

Zarząd Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi zawiadamia o śmierci
B. P.

Pawła Kleckiego

długoletniego członka komisji rewizyjnej Towarzystwa i wyraża szczerą współczucie Rodzinie Zmarłego.
Cześć Jego pamięci!

Przed likwidacją strajku w Białymstoku

Robotnicy redukują swe żądania. — Dziś decydująca konferencja z przemysłowcami

Białystok, 7 czerwca
Inspektor pracy odbył z delegacją strajkujących robotników — włóknarzy 6-cio godzinną konferencję w sprawie likwidacji długotrwałego zatargu w tułajskim przemyśle.

W trakcie konferencji inspektor zaproponował robotnikom aby zgodzili się na powołanie komisji arbitrażowej. Proponując tę delegacji robotniczy kategorię odrzucili. Jeden z delegatów, przewodniczący drugiego oddziału związku klasowego włóknarzy p. Regina oświadczył przy tym, że robotnicy w zasadzie odstępają od pierwotnie wysuniętego żądania podwyżki w wysokości 30 procent. Wobec tego p. inspektor pracy zaproponował, aby robotnicy zredukowali swoje żądania do 12 procent, co spowoduje niewątpliwie natychmiastowe wznowienie pertraktacji przez przemysłowców i rychłe zlikwidowanie strajku.

Delegacji robotniczy oświadczył że redukują wydatnie swoje żądania ale konkretnie o procentach podwyżki mówić będą w obecności przedstawicieli fabrykantów.

W trakcie rozmów z robotnikami, inspektor pracy kilkakrotnie porozumie-

wał się również z przemysłowcami, próbując zwołać wspólną konferencję co jednak ze względu na trudności techniczne, nie udało się.

W końcu p. inspektor pracy ogłosił, że wspólna konferencja robotników z przemysłowcami odbędzie się dziś, o godz. 9 rano.

Zatargi i strajki w Łodzi

Zebranie delegatów przemysłu kotonowego. — Postulaty włóknarzy. — Akcja w przemyśle swetranym

Na dzień dzisiejszy zwołane zostało zebranie delegatów wszystkich fabryk kotonowych w Łodzi, celem omówienia obecnej sytuacji w przemyśle pończosznym.

Jak się dowiadujemy, delegaci dyskutować będą nad sprawą wystąpienia o podwyżkę płac robotniczych w przemyśle kotonowym w takich samych granicach, jak zażądają tego robotnicy przemysłu włókienniczego.

Poza tym na zebraniu dzisiejszym poddana będzie dyskusji sprawa nowego zatargu, do jakiego doszło w przemyśle kotonowym wskutek nieustalenia przez komisję fachową stawek na nowe artykuły.

W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włóknarzy, celem ustalenia nowych żądań, jakie zostaną wystosowane pod adresem przemysłowców w związku z wypowiedzeniem umów zbiorowych w przemyśle włókienniczym.

Jednocześnie odbędzie się posiedzenia zarządów głównych związku „Praca”, Z.Z.Z., Chrześcijańskiego Zjedn. Zawodowego i Z.Z.P. zwołane w tym samym celu.

Po uzgodnieniu zadań, wystosowane one będą do wszystkich zrzeszeń przemysłowców, podpisanych pod umowami zbiorowymi w przemyśle włókienniczym.

Na jutro, t. j. 9 b. m. proklamowany został, jak wiadomo, strajk w przemyśle swetranym w Łodzi w związku z odrzuceniem żądań robotniczych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

Jak nas informują, inspekcja pracy nie wyznaczyła ponownej konferencji, to też liczyć się należy z tym, że akcja rozpocznie się, zgodnie z powziętą uchwałą, jutro z samego rana.

Przemysł swetranym w Łodzi zatrudnia około 3000 robotników w 300 zakładach pracy.



Niemcy - Włochy 4:1 Mecz o puchar Davisa

W poniedziałek dokończony został w Mediolanie mecz tenisowy o puchar Davisa Niemcy - Włochy, który zakończył się zwycięstwem Niemiec w stosunku 4:1.

W ostatnim dniu meczu Henkel pokonał Campanela 3:6, 6:3, 6:1, 6:3, a Cram zwyciężył nad De Stefaniego 6:0, 6:1, 6:4.

Niemcy, które zakwalifikowały się do następnej rundy, zmierzą się w Berlinie w dniach 12 - 14 b. m. z Belgią.

Reprezentacja Ligi na mecz z drużyną Basków

Warszawa, 7 czerwca
Kapitan związkowy Ligi ustalił dziś reprezentację na mecz z drużyną Basków, który zostanie zegrany w dniu 13. b. m. w Warszawie.

W skład reprezentacji Ligi wchodzić będą: Pawłowski (Cracovia), Gampuch (Ruch), Pająk (Cracovia), Kollarczyk (Wisła), Wasiewicz (Pogoń), Lesiak (Garbarnia), Chabowski (Wisła), Piątek, Wostal (obaj z A.K.S.), Wiliński, Wodarz (obaj z Ruchu).

Łódzianki na mistrzostwach szermierczych Polski

W sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie indywidualne, zespołowe i szermiercze mistrzostwa Polski.

Na mistrzostwa te Łódź wysłała 8 zawodniczek, które wystąpią w konkurencjach zarówno zespołowych, jak i indywidualnych.

W konkurencji zespołowej Łódź reprezentować będą dwie drużyny, złożone z następujących zawodniczek: I-sza drużyna — Małczakówna (P.P.W.), Rajchmanowa (L.K.S.), Rajpoldówna (P.P.W.), rezerwowa: Rozenholcówna (L.K.S.) II-sza drużyna: Świerczewska (L.K.S.), Karolczykówska (Tramw.), Małczakówna II (P.P.W.), rezerwowa Reszczyńska (Tr.).

Te same zawodniczki wystąpią następnie w mistrzostwach indywidualnych.

Uroczystość sportowa WIMY

Na boisku Wimy odbyła się w niedzielę uroczystość otwarcia letniego sezonu sportowego. Po nabożeństwie w kościele św. Kazimierza na Widzewie udano się na stadion gdzie odbyła się imponująca defilada czynnych sportowców K.S. WIMA. Uczestniczyli w niej przeszło 500 osób. Defiladzie oraz pokazom sportowym poszczególnych sekcji przyglądała się duża ilość publiczności. Między innymi obecni byli prezydent miasta Godlewski, wicestarosta Dębski, reprezentant Okr. Urzędu W. F. Kpt. Dobroski oraz przedstawiciele władz sportowych.

Rotholc walczy ze Spodenkiewiczem

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w miejscy cyrku Sport-Palace przy Al. Kościuszki towarzyski mecz bokserki L.K.P. — Gwiazda (Warszawa), główną atrakcją którego będzie walka Rotholca ze Spodenkiewiczem.

Piłkarze ŁKS-u na jubileuszu Warty

Na sobotę i niedzielę drużyna ligowa ŁKS-u jedzie do Poznania, gdzie weźmie udział w jubileuszowym Warty. W sobotę ŁKS-u gra będzie z Wartą i Wisłą z Fortuna (Lipsk), zaś w niedzielę zwycięzcy walczyć będą o pierwsze miejsce, a pokonani o trzecie.

Ostatnie mecze w klasie A

Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZPN wyznaczył na niedzielę nadchodzącą spotkanie Burza — WKS zamiast WKS — LTSG.

Oprócz meczu Burza — WKS odbędzie się w niedzielę następujące dalsze mecze o mistrzostwo klasy A: Union-Touring — Sokół, LKS Łódź — SKS i WIMA — LTSG.

Kolarze ŁKS-u wrócili z Wilna

W niedzielę powrócili z Wilna do Łodzi kolarze ŁKS-u, która w liczbie 6-ciu osób pod kier. p. Eug. Krachulca, przebyła całą drogę w kilku etapach, składając w Wilnie na Rosną hold sercu Wielkiego Marszałka.

Mistrzostwa pływackie odłożone

W tym tygodniu miały być rozegrane na basenie ŁKS-u przy Al. Unii indywidualne mistrzostwa pływackie okręgu łódzkiego.

Mistrzostwa te jednak zostały ze względu na zmianę wody w basenie przełożone na 19. 20 i 21 b. m. Ostatniego dnia mistrzostw, t. j. w piątek, 21-go odbędzie się tylko jedna konkurencja — bieg 1500 mtr.

W tegorocznych mistrzostwach spozyciłowem jest udział pływaków ŁKS-u, Makabi, H.S.C. Boruty i P.K.S-u.

Dużury wpięte

Nocy dzisiejszej dużury nastąpiły w Łodzi: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 15), Grodzki (11-go Listopada 15), Pilsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 15), J. Chadzyńska (Piotrkowska 165), E. Grodzki (Piotrkowska 46), G. Antkowiński (Pabianicka 56), J. Unteszowski (Dąbrowska 24a).

Pogrzeb ś. p. Wł. Kozielskiego

Pogrzeb ś. p. Władysława Kozielskiego, wiceprezesa Syndykatu Dzieniarkarzy Łódzkich, odbędzie się dziś, dn. 8 czerwca o godzinie 5-jej po południu z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej Nr. 191, na stary cmentarz katolicki.

Napad w Zabieńcu

W Zabieńcu pod Łodzią, zostali wczoraj napadnięci przez bandę wyrostków dwaj młodzi ludzie, przybyli z wycieczką z miasta. 18-letni Dawid Burt zdołał uciec z rąk opryszków jedynie z lekkimi uszkodzeniami, natomiast zamieszkały przy ul. Pieprzowej 4 — 19-letni Chil Infeld, robotnik krawiecki, został ciężko pobity i doznał złamania nogi.

Lekarz pogotowia przewiózł poszkodowanego do szpitala, a napastników poszukuje policja. (1)

EUROPA WIELKA SENSACJA!
BRUTAL
P. 4, 6, 8, 10
Ostatni dzień!
VICTOR MC LAGLEN

Helenów 9-ta SYMFONIA BEETHOVENA Hazomir

DZIŚ, o g. 9 w.
Udział bierze około 200 osób. — Bilety w kasie Helenowa.

Parcele budowlane przy ul. Retkińskiej i Krzemienieckiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, Piotrkowska № 51 pr. ofic.,
pierwsze wejście, 1 piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół
po południu w dni powszednie

Komitet olimpijski obraduje w Warszawie

Przemówienie powitalne p. prezesa Sławoj-Składkowskiego

Warszawa, 7 czerwca. W dniu 7 b. m. o godz. 17 w prezydium Rady Ministrów odbyło się uroczyste otwarcie 34 sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Po środku sali zajęli miejsca przybyli na kongres członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Po stronie lewej — przedstawiciele rządu polskiego, po stronie prawej — przedstawiciele dyplomacji.

Uroczystość rozpoczęła się od chóralnego wykonania hymnu olimpijskiego, po czym przemówienie wstępne wygłosił prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. Głabisz. Następnie kolejno przemawiali: p. premier Sławoj Składkowski, prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński, oraz prezes M. K. Ol. hr. de Ballet-Latour. Po przemówieniach chór odśpiewał pieśń Gaudete Mater.

Na obrady przybyli następujący członkowie komitetu: hr. de Ballet-Latour (Belgia), Jiri

Guth-Jarkowski (Czechosł.), hr. Clarence de Rosen (Szwecja), hr. Gautier-Vignal (Monaco), senator de Muzsa (Węgry), Angelo Bolanachi (Grecja), gen. Diuklez (Jugosławia), prof. dr. Bucar (Jugosł.), Sigrid Edstrom (Szwecja), Ernst Krogius (Finlandia), hr. Bonacossa (Włochy), baron Schimmelpenninck van der Oye (Hol.), J. Dikmanis (Lotwa), Thomas Fearnley (Norw.), min. Ignacy Matuszewski (Polska), dr. Theodor Schmidt (Austria), Ritter von Halt (Niemcy), St. Tchaprachikow (Bułgaria), gen. dr. Rouppert (Polska), lord Burghley (Anglia), min. Francois Pietri (Francja), hr. Michimasa Soyeshima (Japonia), Mohamed Tahir Pacha (Egipt), Avery Brundage (USA), ks. Liechtenstein (Liechtenstein).

W imieniu rządu przemówienie powitalne wygłosił p. premier Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski.

„W imieniu rządu witam serdecznie szanownych panów, zebranych tu na 34 sesję Między

narodowego Komitetu Olimpijskiego. Zasładam panowie będziecie w stolicy państwa, którego naród z zapałem i ambicją odnosi się do pięknej idei olimpijskiej. Teżyna fizyczna obok teźyny psychicznej wszystkich warstw społecznych jest naszym celem. Zostawił go nam do wypełnienia nasz Wielki Wódz Narodu, twórca jego niepodległości, Marszałek Piłsudski. Ambicje polskie w tej dziedzinie niezawodnie znacznie przerastają to, co tu zostało dotąd osiągnięte, a co panowie będziecie mieli sposobność poznać. Pracujemy usilnie dla osiągnięcia jak najlepszych rezultatów z tym większą nadzieją na pomyślność naszych wysiłków, iż problem ten otoczony jest zyciową opieką Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz nadzorowany czujnie przez Wodza Naczelnego, Marszałka Smięgo-Rydzę.

Coraz więcej mamy boisk sportowych i coraz szersze masy ludności mogą z nich korzystać. Pracujemy, aby wśród naszel młodzieży wyrosło wielu przyszłych olimpijczyków.

Gościna panów wzmożni jeszcze bardziej zainteresowania i sympatie dla sprawy wychowania fizycznego wśród naszel młodzieży, a ta, idąca wam na spotkanie, postawa młodych pokoleń wszystkich krajów jest niewątpliwie dla prac komitetu elementem ważnym i pożądanym.

Niechże więc obecna sesja Komitetu przyniesie pożytek powszechny. Niech zacięni wzaajemną współpracę i zaufanie. Niech będzie dalszym etapem w realizacji prac olimpijskich, mających przynieść odrodzenie fizyczne i moralne ludzkości.

Ta odrodzona waszymi staraniami, panowie, ludzkość nie zawaha się wejść na słoneczną drogę, wiodącą do piękna ciała i ducha starożytnej Hellady.

Właściwe obrady Komitetu rozpoczynają się dzisiaj i potrwać kilka dni.

Międzynarodowy raid automobilowy

Wyniki drugiego etapu Warszawa—Augustów

Augustów, 7 czerwca.

Na etapie 2-ym Warszawa—Augustów, 240 km., szosa do Wyszkowa doskonała, a dalej naogół znośna, tylko miejscami złe odcinki. Podobnie jak na poprzednich etapach, ostro tempo nadal raidowi jadący na przedzie: Nowak na Fordzie, Sporny na Grahamie, kpt. Ko wala na Fiatcie 527 oraz kierowcy Mercedesa. Cześć kierowców bez trudności osiągnęła 100 km. na godz., mając przeciętną na całym odcinku do 86 km. na godzinę. Jak na poprzednich etapach, skwapliwie wyrabiano czas, by stanąć na kilkaset metrów przed metą i w ciągu kilku lub kilkunastu minut przejechać wóz i ewentualnie porobić drobne naprawy.

Poza kurzem, plaga były gwoździe. Wiele wozów musiało zmienić opony i detki, a nie które wozy nawet 6 i 7 razy. Po przybyciu do Augustowa kierowcy odpoczywała w Oficerskim Jacht-Klubie. Goście zagraniczni zachwyceni są przepięknym położeniem i otoczeniem jezior augustowskich. Organizacja spraw na całej trasie doskonale obsadzona przez policję, Zw. Strzelecki i służbę drogową, jak również członków miejscowych ochotniczych straży ogólnych.

Wszyscy 24 zawodnicy przybyli w tempie nierzadym, niż przeciętnie 45 km. na godzinę. Kilku kierowców zmęczonych nocnym etapem Gdynia—Warszawa i defektami opon uzyskało przeciętną szybkość wymaganą regulaminem, 45 km. Większość osiągnęła przeciętną 60 km. dziesięć czemu zdobyli 10 punktów, dodatnich za przejechanie pół etapu drugiego a liczy się 400 punktów dodatnich.

Kolejność przybycia była następująca: Nr. 2 Nowak godz. 16.27, nr. 1 Sporny

godz. 16.28, nr. 5 Kowala — 16.30, nr. 7 Kraus 16.30, nr. 9 Rauch — 16.31, nr. 4 Richter — 16.34, nr. 17 Kasperowicz — 16.35, nr. 3 Mazurek — 16.36, nr. 14 Bellen (Jugosławia) — 16.37, nr. 15 Grentkiewicz — 16.38, nr. 16 Marek — 16.40, nr. 18 Sznajder — 16.50, nr. 24 Strenger (Polska) — 16.50, nr. 25 Paczesny — 16.56, nr. 21 Pradziński — 17.00, nr. 22 Dąbrowski — 17.01, nr. 23 Kolaczowski — 17.06, nr. 19 Ripper (Kraków) — 17.06, nr. 6 Wojciechowski (Czechosł.) — 17.11, nr. 10 Gulleaume (Niemcy) — 17.13, nr. 11 Sauerwein (Niemcy) — 17.13, nr. 12 Orsi — 17.14, nr. 18 Slemiński — 17.19, nr. 20 Szachowski — godz. 18.26.

Wypadków poważniejszych nie notowano. We wtorek dn. 8 b. m. start do etapu 2-go Augustów—Warszawa drogą okrężną 567 km. w tym około 60 km. dróg gruntowych. Start z Augustowa o godz. 10 rano. Pierwsze auta spodziewane są w Warszawie około godz. 20 min. 6.

Raidowi na etapie Warszawa—Augustów komandowali mjr. Stukowski i Mariński.

Pronek od BÓLU GŁOWY
Dla doświadczonych ze zn. marki
KOWALSKINA
Zdobycie dla zdrowia
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Przepisy o porządku w restauracjach

Nowy regulamin sanitarno-porządkowy w zakładach gastronomicznych

Starostwo grodzkie w Łodzi, otrzymało w dniu wczorajszym zarządzenie ministerstwa opieki społecznej, wprowadzające nowy regulamin sanitarno-porządkowy we wszystkich zakładach gastronomicznych w naszym mieście.

W myśl tego regulaminu, obowiązującego w restauracjach, kawiarniach, cukierniach, jadłodajniach, bufetach i t. d., urządzenia kuchenne i zakładowe muszą się znajdować w należytym stanie, zarówno pod względem sanitarnym jak i używalności.

Zakłady muszą bezwzględnie posiadać urządzenia wentylacyjne, w porze letniej muszą być ochładzane, w zimowej zaś ogrzewane. Do zakładów gastronomicznych nie wolno wprowadzać psów,

a w każdym przedsiębiorstwie winno się znajdować miejsce ustępowe, w kuchniach zaś winny być urządzenia umywalnicze dla klientów i personelu z bieżącą wodą, mydłem i ręcznikami.

Poza tym regulamin ten wprowadza inowację, polegającą na tym, że zwracanie potraw i artykułów żywnościowych, pobranych z bufetu, jest niedopuszczalne.

W związku z tym regulaminem, starostwo grodzkie przeprowadzi inspekcję wszystkich zakładów gastronomicznych w Łodzi, przy czym wydane zostaną zarządzenia o doprowadzeniu ich do należącego stanu. Za niepodporządkowanie się tym przepisom grożą kary aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych.

Zabił sąsiada i 2-ch zranił z zemsty za wyeksmitowanie go z mieszkania

W dniu 22 listopada r. ub. na posterunek policji na dworcu Fabrycznym, zgłosił się 46-letni Jan Bierkowski, zamieszkały przy ul. Składowej 38, i zeznał, iż przed chwilą zabił wystrzałem z rewolweru swego sąsiada, Bogusława Dąbrowskiego, a dwóch dalszych lokatorów tegoż domu: Tomasza i Mariana Wegrzynowskich, ojca i syna — zranił. Bierkowski złożył rewolwer systemu „Mauser”, z którego strzelał.

Wdrożone dochodzenie doprowadziło do ustalenia następujących szczegółów zbrodni:

Bierkowski był znanym w okolicy awanturnikiem i zatruwał życie swym sąsiadom. Doszło wreszcie do tego, że ci wystąpili łącznie do gospodarza z prośbą o wyeksmitowanie uciążliwego sąsiada. Starania te odniosły pożądany

skutek i gospodarz wniósł skargę o eksmisję.

Właśnie krytycznego dnia dowiedział się o tym Bierkowski i spotkawszy na korytarzu sąsiadów, począł im czynić ostre wyrzuty, a nawet zaatakował ich czynnie.

W toku bójki Bierkowski wbiegł do siebie do mieszkania, wypadł z rewolwerem w rękę i strzelił kilkakrotnie do grupy sąsiadów.

Bierkowski odpowiadał wczoraj przed sądem okręgowym.

Nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że działał w obronie własnej, będąc już dotkliwie pobity przez sąsiadów.

Do rozprawy powołano licznych świadków. Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym. (t)

Proces zabójcy ś.p. Bujaka

(Dalszy ciąg)

ście? Nie, to tylko w chorej głowie może się taki plan zrodzić. Nie prowadzę walki o los Chaskielewicz. Stwierdzam ka tegorycznie, że NIE CHCIAŁBYM, ABY ZNALAZŁ SIĘ KIEDYKOLWIEK NA WOLNOŚCI.

Be jest on bardziej niebezpieczny dla żydowskiego otoczenia, aniżeli chrześcijańskiego. Sądze jednak, że sąd może znaleźć inny sposób unieszkodliwienia tego czlowieka, niż ten który proponuje pan prokurator.

Ostatnie słowo Chaskielewicza.

Przewodniczący zwraca się do Chaskielewicza z pytaniem, czy chce powiedzieć ostatnie słowo. Chaskielewicz wstaje. Jest bardzo blady. Beładnie zaczyna mówić:

— CHCIAŁBYM SIE DOWIEDZIEĆ, CZY PO ŚMIERCI MOŻNA STWIERDZIĆ WYPADKI, JAKIM ULEGŁ CZŁOWIEK? JEŚLI TAK, TO JA CHCE ŚMIERCI I ODDAM SIEBIE DO SEKCJI, AZEBY MNIE POKRAJALI, ZEBY STWIERDZILI, ZE PAN WACHMISTRZ MNIE KOPAL BUTAMI W PIERSI, ZE MNIE ZANURZYLI DO BECZKI Z BRUDNA WODA I ZE MNIE BILI PASKIEM PO GŁOWIE.

PRZEY: — Więc o co oskarżony ostatecznie prosisz?

OSK.: — JA PROSZE, PONIEWAŻ NIE MAM ŚWIADKÓW, KTÓRZY POWIEDZA O MOJEM KRZYWDZIE. TO NIECH BĘDZIE DLA MNIE ŚMIERĆ. NIECH BĘDZIE SEKCJA, ZEBY SIE SĄD MOGŁ POZNIJ PRZEKONAC, ZE JA MÓWIĘ PRAWDĘ.

Przewodniczący oznajmia, iż WYROK ZOSTANIE OGŁOSZONY DZIS, O GODZ. 12 W POŁUDNIU.

GRAND-KINO

Dzisiaj 2 poranki o g. 12 i 2. Ceny od 85 gr.

KRÓL ŚPIEWAKÓW
Ryszard TAUBER
stworzył największą kreację w wspólnym filmie muzycznym p. t.

„Wiedeń-Londyn”
Rewelacyjna znizka cen:
na 1-szy seans od 85 gr.
na wiecz. s. od 1.00.

Następny program „DARMOZIAD”
z Wallace Beerym

NIE ZATYKA PORÓW
PUDER ANTIBA
Z PUSZKIEM

TEATR
MUZKA SZUKA

TEATR „SCALA” (ul. Śródmiejska 15).
Dzisiaj o godzinie 9-ej wiecz. widowisko aktorskie w 2-ch częściach (16 obrazach) p. t. „Jarmark Warszawski”.
Publiczność, wypełniająca szczerze widownię odśpiewuje cały zespół.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA
W okresie nawrotu kankiły przemity Teatr letni w parku Staszica stał się znów miejscem nie do podważenia. W tym czasie, bawiąc się w koncercie na komedji Vaszaryego „Mażeńskie”, Danaiewskiej, Dywńskiej, Chojnickiej, Kaczmarek, Winawera i innych.
Początek codziennie o godz. 9-ej wiecz. Ceny biletu od 1 zł. do 3-ch.

ADOLF DYMSZA W TEATRZE LETNIM (ul. Piotrkowska 94).
Magiczne nazwisko najpopularniejszego kompozytora polskiego Adolfa Dymy jest atrakcją, zapraszającą codziennie widownię Teatru Letniego na godz. 9-ej wiecz. grana jest szlagierowa komedia muzyczna A. i E. Gołza „Podwójna bułochalnia”. Prócz Dymyzy udział biorą: Ankiewicz, Szykalska, Korwin, Modrzeński, Mroziński i inni.

IX SYMFONIA BEETHOVENA W HELENOWIE.
Dzisiaj o godzinie 9-ej wiecz. wykonana będzie IX-symfonia Beethovena z udziałem chóru i orkiestry Symfonicznej oraz wielkietalantowego basu Opery Warszawskiej Adama Elmana.

IX-symfonia oraz wspaniała uwertura Beethovena, dwie orkiestry, powiększone chóry liczące 200 osób, pierwszorzędni soliści na świeżym powietrzu w wspaniałym parku Helenów pod kierunkiem p. I. Zaksy wywołały duże zainteresowanie wśród tutejszych melomanów, którzy wybiegli na dzisiejszy koncert.

Z WYSTAWY OBRAZÓW ROMANA ROZENTALA.
Ciesząca się powodzeniem i frekwencją zwiększoną publicznoscia wystawa obrazów znanego malarza Romana Rozentala w sali „W. I. Pilski” (Piotrkowska 86), zostaje przedłużona.

Wystawa ta wystawa codziennie od godz. 11-ej rano do 6-ej wiecz. Wstęp bezpłatny.

MYDŁO ALKALICZNE
Karpinińskiego
dla osób z cern, polyskujaca, mionna w węgrows

Kronika radiowa

Dzisiaj o godzinie 15 min. 20 Rozgłosnia Łódzka nadaje specjalną audycję zaobną ku czci ś. p. prof. Władysława Kozielskiego.

TRANSMISJA Z CENTRALNEJ STACJI WYKONAWCZEJ POLSK. CZERWONEGO KRZYŻA.
Nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta wiedzą, że w Łodzi urządzona została pierwsza Centralna Stacja Wypadkowa Polskiego Czerwonego Krzyża, w której się mieści szpital szpitalny, ośrodek transfuzji krwi i szpital ratowniczy.

Aby zapoznać nasze społeczeństwo z tą ciekawą akcją Polskiego Czerwonego Krzyża Rozgłosnia Łódzka Polskiego Radia przeprowadzi transmisję z nowej stacji wypadkowej, mieszczącej się przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 203.

Reportaż ten nadany będzie w dniu dzisiejszym o godz. 18 min. 20.

PRZYGOTOWANIE MIESZKAŃ DO OBRONY PRZECIWOGAZOWEJ.
W środę, dnia 9-go b. m., o godz. 18 10 Rozgłosnia Łódzka nadaje pogadankę L. O. P. P. o przygotowaniu pp. J. Krochmalskiego p. t. „Przygotowanie mieszkań do obrony przeciwgazowej”.

W pogadance tej prelegent zapozna radiolubnych ze sposobem używalności maski przeciwgazowej, jak się należy zachować na wypadek zagrożenia oraz poinformuje radiolubnych o sposobie zapewnienia sobie bezpieczeństwa przeciwgazowego.

W pogadance tej prelegent zapozna radiolubnych ze sposobem używalności maski przeciwgazowej, jak się należy zachować na wypadek zagrożenia oraz poinformuje radiolubnych o sposobie zapewnienia sobie bezpieczeństwa przeciwgazowego.

Giełda pieniężna

Warszawa, 7 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-de-
wizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była
umiarkowana. Notowano: Amsterdam 290.45 (+15),
Bruksela 89.06 (+11), Londyn 26.07 (+6), Me-
nich 5.28.38, Nowy Jork 5.28.13, Nowy Jork-ka-
18.40, Sztokholm 134.40 (+25), Zurych 120.60
i kanadyjskie po 5.26, floreny holenderskie
295.45, franki francuskie 23.46, franki szwajcar-
skie 120.10, funty angielskie 25.98, funty pale-
styńskie 25.80, belgijskie 25.98, guldeny
115.80, korony czeskie 17.60, korony duń-
skie 133.75, liry włoskie 22.60, szyliny
126.50, marki fińskie 11.20, marki nie-
mieckie 126.50, marki niemieckie srebrne 134.

AKCJE. Dla akcji tendencja była mocna,
przy większych obrotach akcjami Banku Polskie-
go. Notowano: Bank Polski 101.25—101.50—101.25,
Cakier 29.25, Lilipopy 12—12.15, Ostrowieckie —
22.50 (+75), Stachowice 28 (+25), za Modrze-
wo chciano płacić 78.50, za Rudzkiego 5.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów
procenowych tendencja była również mocna.
4 proc. konsolidacyjna. Notowano: 3 proc. in-
westycyjna I emisja 63.63, seria 83, II emisja —
64.50, seria 84.50, 4 proc. dolarowa 38.75 (+50),
4 proc. konsolidacyjna 52.75—53, drobne odcinki
52.75—52, 5 proc. konwersyjna 57, 6 proc. dola-
rowa 55—54.75 (+75), kupon 20.34, 7 proc. sta-
tyczna 370, kupon 25.57, kupon 8 proc. T.K.
— 67.81, 8 proc. Przemysłu Polskiego — 68,
5 proc. ziemskie 54—54.25, 5 proc. Warszawy
— 59.50, nowe 57.75, 5 proc. Łódźki nowe
— 59.50, 3 proc. państwowa renta ziemska 52.50,
odcinki po 1.000 złotych — 53, odcinki po 500
złotych — 53.50, odcinki po 100 złotych — 68.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Ło-
dży notowano: dolarówka 38.75—38.25, poz. sta-
cyjna 370.00—369.00, poz. inwestycyjna I-iej
63.75—63.50, poz. inwestycyjna II-iej em.
64.50—64.50, poz. konsolidacyjna gr. 53.25—53.00,
poz. konsolidacyjna drobne 52.50—52.25, Bank
Polski 102.00—101.50, Tendencja niejednorodna.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy
zbożowo-towarowej notowano: żyto I gat. 25.50—
25.75, żyto II gat. 25.25—25.50, pszenica 31.50—
31.75, pszenica zbierana 31.00—31.25, jęczmień
23.00—23.00, owies 23.00—24.00, jęczmień browarny
23.00—24.00, mąka razowa 95 proc. 29.00, mąka
44.50, otręby żytnie 16.00—16.50, mąka
czarna grube 16.25—16.50, groch Victoria
13.00—13.00, groch polny 26.00—27.00, fasola bia-
ła 14.50—15.50, seradela 21.50—22.50, wyka
— 21.50—21.75, gryka 50.50—51.50, kasza gry-
czana 54.00—55.00.

Plantacje bawełny

W ramach wielkiego planu rządu rumuńskie-
go w sprawie popierania uprawy surowców po-
dlegających ochronie państwa, uprawy bawełny jedno z
pierwszych miejsc. Plantowanie bawełny, które
przeprowadzone zostało w wielu okolicach, a
zwłaszcza w krajach przedwojennej Rumunii, da-
wało bardzo korzystne rezultaty. Całkowity zbiór
bawełny dał się ustalić w przecięciu rocznym w
ostatnich latach na 4 tysiące ton. Ponieważ w
Rumunii istnieje bardzo rozwinięty przemysł tek-
stylny, całkowite zbiory łatwo są skonsumowane
w kraju.

Rumunia nie jest jednak w dziedzinie baweł-
ny samowystarczalna. Wskutek wzmoczonej pro-
dukcji wyrobów bawełnianych rynek rumuński
nie mógłby w pełni zaspokoić potrzeb krajowych.
Zauważyć należy, że bawełna rumuń-
ska jest lepsza od indyjskiej i bardzo zbliżona
pod względem gatunku do amerykańskiej.

Nowelizacji rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej domaga się Zw. Izb

W środę odbędzie się posiedzenie komisji skarbowej Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych, na którym, jako jeden z głównych punktów obrad postawiona będzie sprawa zastosowania rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej.

Wśród szeregu uwag i wątpliwości, nasuwających się w związku z powyższym zagadnieniem, na plan pierwszy wysunięta została kwestia zastosowania art. 109 rozporządzenia, przewidującego zajęcie za długi podatkowe przedsiębiorstwa zarobkowego rzeczy oddanych do przerobu. Komisja zajmie się na wniosek Izby łódzkiej sprawą uchylenia powyższego przepisu, zagrażającego interesom przemysłu nakładczego. Komisja niewątpliwie podzieli stanowisko Izby łódzkiej, zwłaszcza, iż samorząd przemysłowo-handlowy wypowiadał się przeciwko omawianemu przepisowi jeszcze w trak-

cie opiniowania projektu rozporządzenia wykonawczego.

Poza tym komisja zająć się ma również analogiczną sprawą w odniesieniu do komisja zagranicznego. Przepisy rozporządzenia pozwalają na zajęcie na poczet zaległego podatku obrotowego, należnego od komisanta, towaru, oddanego w komis przez firmy zagraniczne, co samorząd gospodarczy również uważa za niesłuszne i niecelowe z punktu widzenia ogólnych interesów gospodarczych.

Wśród innych punktów programu obrad międzyzbożowej komisji skarbowej znajduje się sprawa rozplanowania prac nad zagadnieniem reformy finansów komunalnych oraz szereg spraw podatkowych, m. in. zagadnienie reformy świadczeń przemysłowych, do której samorząd gospodarczy zamierza podejść od strony ogólnej reformy podatkowej.

Zuchwały napad na kupca

Sprawców ujęto i skazano na 2 miesiące aresztu

Onegdaj w nocy, ulica Wólczańska stała się terenem zuchwałego napadu. Do powracającego do domu 28-letniego kupca, Edwarda Błocha (Wólczańska 139), podeszło jakichś trzech nieznanymi mu osobnikami, z których jeden uderzył go pięścią w twarz, wybijając mu kilka zębów.

Napadnięty upadł na chodnik. Wówczas drugi z napastników zaczął go kopać. Błoch począł wzywać pomocy. Awanturnicy rzucili się do ucieczki, zabierając leżącemu kapelusz.

Po kilku chwilach nadbiegł zaalarmowany policjant, który puścił się w pogoni za sprawcami pobicia. Wszystkich trzech ujęto przy ulicy Bandurskiego. Wypierali się oni winy, ale zdradził ich skradziony kapelusz, który przywrócił im siebie jeden z „rycerzy nocy”.

Wczoraj wszyscy trzej — Aleksy Kallis (Wólczańska 146), Tadeusz Bartosik (Żwirki 4) i Leon Gajzler (Felszyńskiego 12) — odpowiadali przed referatem karnym starostwa grodzkiego, który skazał każdego z awanturników na 2 miesiące aresztu. (k)

Dr. LUDWIK ROZENBERG
ordynuje
w KRYNICY,
willa „ULANA”

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski ogłasza niniejszym nieograniczony przetarg na ułożenie nieregularnej kostki bazaltowej 9—11 cm. z Janowej Doliny na gotowym podłożu z kamienia polnego na ulicach o powierzchni 20.000 metr. kw. Materiał (cement, piasek, kostka) całkowicie dostarczony zostanie przez Zarząd Miejski.

Słone kosztorysy ofertowe otrzymać można w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w godz. 10—12. Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej, należy składać w Wydziale Technicznym do dnia 19 czerwca 1937 r. do godz. 12-iej w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem „Oferta do przetargu na układanie kostki bazaltowej”.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz druga kopertę, zawierającą ofertę z kosztorysem.

Wadium w wysokości 20% oferowanej sumy kosztorysowej może być złożone w gotówce lub w papierach państwowych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 czerwca 1937 r. o godz. 12.30 w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenia tylko częściowo robót, lub odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Tomaszów-Maz., dnia 2 czerwca 1937 r.
PREZYDENT:
(—) ANT. RACZASZEK.

Uwaga
Republikę
Express Ilustrowany
nabyć można codziennie w sklepach p. LEWENBERGA w Teofilowie w Inowłodzu i na Koloniach Letnich obok Inowłodza.

MOTOR
elektryczny
o 150 HP
POSZUKIWANY.
Zgłoszenia: tel. 204-97.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tomaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m.20. 1-sza lewa oficyna parter.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 8-go czerwca 1937 r.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.18—6.38: Gimnastyka 6.38—7.00: Muzyka płyty. 7.00—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.35: Audycja dla poborowych. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: Audycja dla szkół: „Przygody świerszcza”, według pomysłu d-ra Ernesta Candra — w opracowaniu Jadwigi Apalkowej. 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.

12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.20: Program na dzisiaj. 12.20—12.25: Para informacji. 12.25—13.00: Koncert orkiestry dętej pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia) 13.00—13.55: Przerwa. 13.55—15.00: Koncert-Tańce symfoniczne (płyty). 15.00—15.15 „Kwadrans dla pesymistów”. 15.15—15.20: O wszystkim po troszku. 15.20—15.42: Muzyka salonowa (płyty). 15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 16.00—16.25: Audycja dla dzieci: 1) Rozwiązania zagadki historycznej z dnia 12.5.37 r. 2) Peśni i tańce kurpiowskie w wykonaniu uczennic i uczniów szkoły powszechnej Nr. 1 w Ostrołęce. 16.25—16.50: Witold Lutosławski: Sonata b-moll w wyk. kompozytora. 16.50—17.05: „Dwa miliony metrów” — pogadanka — wygłosi Józef Lewon (z Włna).

17.05—17.50: „Mozajka muzyczna”. — Wykonawcy: Janina Paszkowska — piosenki i Zespół Jerzego Gerta.

17.50—18.00: Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00—18.10: Przegląd finansowo-gospodarczy. 18.10—18.20: Pogadanka popularna p. t. „Umowy zbiorowe” — wygłosi Kazimierz Lipnicki. 18.20—18.45: Transmisja ze stacji wypadkowej Polskiego Czerwonego Krzyża. Reportaż prze prowadził inż. Adam Barczyński. 18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne 18.50—19.00: Pogadanka aktualna. 19.00—19.15: „Koncert życzeń” — skecz Wilhelma Raorta (ze Lwowa). 19.15—19.35: Polskie pieśni regionalne w wykonaniu Michała Zebedy-Sumickiego. 19.35—19.45: „Jak centralne Archiwum Fonograficzne stara się ratować pieśń ludową” — pogadanka Juliana Pilikowskiego. 19.45—19.55: Wiadomości sportowe ogólne. 19.55—20.00: Przerwa. 20.00—21.40: „Z oper Stanisława Moniuszki”. — Transmisja z Wawelu w Krakowie. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. i chór pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, Ewa Bandrowska-Turska — sopran, Aleksander Michałowski — bas, Janusz Popławski — tenor. W przerwie około godz. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.40—21.55: „Jazda z Zjurdanka” — humoreska Adolfa Dygasińskiego (II). 21.55—22.50: Muzyka taneczna (płyty). 22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00—23.30: „Wieczorem tańczymy” (płyty).

ZDAŁ EGZAMIN MATURALNY.
Spis absolwentek, które zdały egzamin dojrzałości odbyły w Gimnazjum Żeńskim Janiny Czapczyńskiej w Łodzi pod przewodnictwem Dyrektora T. Czapeczyńskiego: J. Bergierówna, J. Czamańska, H. Ejbieszówna, L. Ejlentuchówna, A. Freyówna, M. Gajstówna, S. Ginsburżanka, K. Goebłówna, W. Goldblumówna, J. Góralówna, G. Grausmanówna, F. Grynberżanka, Z. Kopyczyńska, B. Kutnerówna, E. Lichtenberżanka, L. Neuhausówna, L. Ostaszewska, C. Perajówna, K. Piasecka, J. Pilichowska, E. Rotkopfiówna, H. Rubinówna, E. Sojkówna, S. Szepska, G. Trocka, C. Wolmanówna, Z. Wojewódzka.

W dniach 1 i 2 czerwca r. b. odbył się w drugim gimnazjum męskim Tow. szkół żyd. w Łodzi (Magistracka 22) pod przewodnictwem dyrektora szkoły dr. Z. Ellenberga ustny egzamin dojrzałości. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Bierenbaum Fajwel, Blusztajn Ahron, Bryn Szulim, Grynshajt Pinkus, Gumener Mojżesz, Łajzerowicz Michał, Strykowski Mojżesz, Szapiro Chaim, Szwarz Dawid i Wizental Zanwel.

ROMANS W BUDAPESZCIE

film mówiony i śpiewany w języku niemieckim.
W rolach głównych: GEORG ALEKSANDER, MARIA ANDERGAST, TIBOR v. HALAMY.
Następny program: „SZEPT MIŁOŚCI” W roli głównej: Gustaw Fröhlich, Hilde v. Stolz.
Ceny miejsc na pierwszy seans po 50 gr. Ceny miejsc I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek seansów o g. 4-iej, w niedzielę święta o godz. 12-iej.

Dziś i dni następnych!
Cud ekranu 15-toletnia
Deanna DURBIN
ENNINNY
Początek w dni powsz. o godz. 4, w niedzielę i święta o 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 GR.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO № 74-76
tel. 129-88
Dziś premiera!
Jedynie kino dźwiękowe
w ogrodzie
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40 tel. 141-22

Z PEŁNYMI PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

Gimnazjum im. Marii Konopnickiej i SZKOŁA POWSZECHNA Łódź, Wólczańska 123, tel. 174-85

rozpoczęły przyjmowania zapisów do wszystkich klas. Egzamin wstępny do kl. 1-ej gimnazjum odbędzie się w dn. 17 (piątny) i od 18 czerwca (ustny). Termin egzaminu do liceum podany będzie później.

Dyr. HELENA MANUGIEWICZOWA

Poszukuje się lokalu na gimnazjum

Może być lokal fabryczny nadający się do przebudowy. Konieczny plac pod boisko. Oferty z podaniem powierzchni obiektu sub: „Gimnazjum” składać do Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87 lub telefonicznie 256-46 w godzinach od 15-ej do 16-ej lub 135-97 od 9-ej do 17-ej.

Mechaniczne Warsztaty Reperacyjne i Montażowe Kas Rejestracyjnych wszelkich typów firmy A. J. OSTROWSKI S-cy

wykonują wszelkie remonty kas kontrolujących sklepowych i kelerkich pod fachowym kierownictwem i po cenach przystępnych. Uwaga: Rolki czekowe, kontrolne, poduszki barwiące, taśmy barwiące, oraz wszelkie części do kas kontrolujących stale na składzie. Ceny konkurencyjne.



Doktor Henrykowski
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-95
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9 - 12,30

PIERWSZA PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
LECZENIE CHOR. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1
telef. 122-73.
czynna od 9 rano do 9 wiecz
PORADA 3 ZŁOTE.

DOKTOR W. ŁAGUNOWSKI
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

PROSIMY NAJWYRAŹNIEJ ŻADAC

MARKA **OLLA** MARKA
„CRISTALLIN” GUM. „TROPIC”
z 3 letnią gwarancją z 5 letnią gwarancją
KAŻDA SZTUKA WIELOKROTNIE BADANA.

Zawiadomienie.

Wobec wyrażenia niezadowolenia względem mojej osoby PP. z Zarządu Związku Restauratorów w Łodzi, komunikuję, iż od dnia dzisiejszego nie mam nic wspólnego ze wspomnianym stowarzyszeniem.

CZ. WALKOWSKI.

Kupno i sprzedaż

MAMY DO SPRZEDANIA 2 samochody ciężarowe, zdane do dalszej eksploatacji. Wiadomość: „Polmin”, Łódź, Naitowa 7/9.

LEŚNY majątek 41 hektarów, w tym 3 hektary ornego, dom mieszkalny, sprzedam tanio. Piękny zwarty drzewostan sosnowy z dębina. Przy szosie, obok letnisk, telefon. Wiadomość: Targowa 19, m. 35.

WIROWKA zagraniczna 1000 cm, kosz kauczukowy do sprzedania, Wólczańska 127.

DO SPRZEDANIA filia piekarska na Zielonym Rynku. Wiadomość: 6-go Sierpnia 92, Jan Matzke.

Lokale

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia. Ogł. od 2-4 Al. Kościuski 57/18.

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51, Lekarz - Dentysta.

POKÓJ duży słoneczny, wszelkie wygod, centrum Piotrkowskiej natychmiast do wynajęcia. Tel. 181-53.

POKÓJ z balkonem umeblowany dla jednej osoby zaraz do wynajęcia. — Piotrkowska 92, m. 81.

POKÓJ dla pana, wszelkie wygod, Al. Kościuski 21, m. 8.

Posady

ENERGICZNY juralista ze znajomością działy administr. fabrycznej, spraw ubezpieczeń i podatkowych zdolny do wykonania wszelkich prac biurowo-handlowych, poszukuje jakiegokolwiek posady. Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty sub: „Energiczny”.

TANCERKI potrzebne do baletu, Zamenhoja 29, u o. Hartenberger, f. III.

POWAŻNA firma poszukuje pomocnika buchaltera. Wymagana znajomość języka niemieckiego. Oferty sub: „Rutynowany” do administracji „Republiki”.

POTRZEBNA zdolna podrepczna do pracowni sukien. Hermiina Puterman, Moinuski 2, tel. 216-44.

POTRZEBNA zdolna mankurzystka od zaraz. Cegielniana 30, Zakład fryzjerski.

SEKRETARZ (ka) izr. ze znajomością buchalterii i pisania na maszynie poszukiwany. Oferty „Samodzielny” do Republiki.

POSZUKUJE pracownika do składu sukna, Opoczyński, Piotrkowska 69, fr. II p.

BOLACH GŁOWY
stosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM
PSZCZOŁKA

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Gimnazjum Społeczne

Licea humanistyczne matematyczno-fizyczne

ul. Pomorska 105, tel. 132-18

przyjmują zapisy codziennie od 9-14

Egzaminy wstępne: do szkoły powszechnej i gimnazjum dn. 17 czerwca, do liceum 19-go czerwca.

LICEUM, GIMNAZJUM i SZKOŁA POWSZECHNA

I. KACENELSONA w ŁODZI

ul. Zawadzka № 43, tel. 151-79

Zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny przyjmuje Sekretariat Szkoły codziennie w godz. 10-14.

Egzamin wstępny do klasy I-gimnazjalnej — 17 czerwca. Egzamin wstępny do liceum — 20 czerwca.

Szkoła Powszechna, Gimnazjum żeńskie i Liceum Humanistyczne

im. Cecylii Waszczyńskiej

ul. Legionów 15, tel. 219-00

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 9 do 14-ej. Do szkoły powszechnej przyjmuje się chłopców.

Egzaminy (Szkoły Powszechnej dn. 14 czerwca (o godz. 9-ej) Gimnazjum dn. 17 czerwca wstępne do Liceum dn. 19 czerwca

Począwszy od roku szk. 1937/38 Ministerstwo W. R. i O. P. nadało klasowemu gimnazjum wszystkie uprawnienia gimnazjów państwowych. Dyrektor W. WASZCZYŃSKA

Społeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza

ŁÓDŹ, WODNA 40, TEL. 177-73

przyjmuje zapisy kandydatek z ukończonym gimnazjum lub szkołą średnią zawodową do:

LICEUM GOSPODARSTWA DOMOWEGO i SZKOŁY PRZYSPOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM i STOPNIA.

z ukończoną szkołą powszechną do: SZKOŁY PRZYSPOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM i STOPNIA.

Szkoła mieści się we własnym nowoczesnym gmachu. Dla zamiejscowych internat. Szkoła posiada uprawnienia szkół Państwowych.

Rozmaite

WOZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

OGŁOSZENIE. Państwowy Monopol Spirytusowy - Wytwórnia w Łodzi zawiadamia, że przetarg na wykonywanie robót nalaadunkowych i wyładunkowych butelek i innych materiałów dostarczanych przez dostawców, oraz wszelkich innych prac pomocniczych, związanych z dostawą materiałów dla Wytwórni, został ogłoszony w dzienniku urzędowym R. P. „Monitor Polski” Nr. 125 z dnia 4/6 1937 r. Dyrektor Wytwórni Inż. W. Zaborowski.

BERLIN. Fachowa administracja domami w Berlinie. Zgłoszenia sub: „Fachowy” do biura ogł. Fuchsa, Piotrkowska nr. 87.

PLASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca f-a „Moderne”, Piotrkowska 10, front. II piętro.

MODRZEJEWSKI JÓZEF, Nawrot 61, zgubił kwit kaucyjny na zł. 15.— wyd. przez Elektrownię Łódzka. Nr. liczn. 2043826/16363.

UNIEWAŻNIAM skradzione kwity lombardowe Nr. 195655, 195656 Szlama Rotterberg, Cegielniana 25.

UNIEWAŻNIAM kwit kaucyjny na zł. 15.— Nr. 88464 z dn. 27.II 1933 r. wydany w Elektrowni, Aleksander Haber, Aleja Kościuski 26.

Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat „Maria” „Krynianczanka”. Telefon 287 — polonka. Zarząd Braunówna.

DRUSKIENKI. Pensjonat H. S. Nowej pięknie położony nad Nierodzie (las, plaża), kuchnia wykwalifikowana. Adres: Nadrzeczna nr. 3. Szczegółowe informacje od 2-4 tel. 138-24.

DO WSPÓLNEGO mieszkania na nowej Górze poszukuje inteligentnej pani. Dowiedzieć się Piotrkowska m. 14 od 8-ej wieczór. w domu 122-84.

NAUCZYCIELKA, zabierze 2-3 uczniów w wieku szkolnym do Włodzimierza. Zgłoszenia: „Macierzyńska opiekunka”.

Nauka i wychowanie

DIPL. ENGLISH teacher who can give pupils to speak English in a very short time gives Lessons of Correspondence Conversation 27 Śródmiejska 10.

ANGIELSKIEGO konwersacji i tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a. Po godzinach zająć się w domu.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO i FRANCUSKIEGO — gruntownie, konwersacji, gramatyka, literatura, korespondencja handlowa korespondencja. Tel. 138-24 w godzinach 2-3.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 604-04.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 zł. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w tygodniu od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po otrzymaniu drugiego z rzędu ogłoszenia. Omyłki redakcyjne nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.